

H. Jabłoński zakończył wizytę w Syrii

20 bm. powrócił do Warszawy przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński, który zakończył oficjalną wizytę w Arabskiej Republice Syryjskiej na zaproszenie prezydenta tego kraju — Hafeza Al-Asada.

Na lotnisku Okęcie Henryka Jabłońskiego witali członkowie najwyższych władz: Piotr Jaroszewicz, Władysław Kruczek, Stefan Olszowski, Franciszek Szlachetka, Jan Szydlak, Andrzej Werblan, Andrzej Benesz, członkowie Rady Państwa i rządu.

Bezpośrednio po powrocie Henryk Jabłoński w krótkiej wypowiedzi udzielonej dziennikarzom PAP i Polskiego Radia pozytywnie ocenił rezultaty wizyty i wyraził z niej zadowolenie. Przewodniczący Rady Państwa podkreślił, że rozmowy były bardzo konkretne we wszystkich dziedzinach. Zapoznaliśmy się bliżej — powiedział — z poglądem strony syryjskiej na wiele problemów międzynarodowych. Uczyniliśmy dalszy krok naprzód w naszej współpracy gospodarczej. Podpisaliśmy umowę w dziedzinie współpracy kulturalnej. PAP

Wspólny komunikat polsko-syryjski zamieszczamy na str. 2.

Parafowanie porozumienia kładącego kres wojnie w Laosie

Według agencji France Presse we wtorek o godz. 16 czasu lokalnego premier Souvanna Phouma oraz pełnomocnik Patriotycznego Frontu Laosu, Phoumi Vongvichit parafowali w Vientiane porozumienie kładące kres wojnie w Laosie. Porozumienie to, które będzie podpisane w środę o godz. 11 czasu lokalnego w rezydencji premiera w Vientiane, przewiduje uregulowanie problemów politycznych i wojskowych.

Według AFP przerwanie ognia w Laosie wchodzi w życie w czwartek 22 lutego o godz. 12 w południe czasu lokalnego i przewiduje także wstrzymanie wszelkich działań powietrznych — w tym działań amerykańskiego lotnictwa strategicznego. Wiadomość tę potwierdziło także sześć innych agencji. (PAP)

STAĆ NAS NA WIĘCEJ

Pierwsze słowo budowlanych

Jeszcze nigdy w pierwszych miesiącach roku wielkopolscy budowlani nie pracowali tak wydajnie, jak w tym roku. Słynne zadania zrealizowali w 108,3 proc. Najlepiej przebiegała budowa domów mieszkalnych. Zaawansowanie rocznego planu wyniosło 7,9 proc.

Na pewno — jak na tę porę roku — sprzyja załogom przedsięwzięciom budowlanym, podległym Poznańskiemu Zjednoczeniu Budownictwa pogo- da, jednak nie tylko ona ma wpływ na dobre wyniki. Jest to przede wszystkim załuga lepszej organizacji pracy, wzrostu wydajności oraz polepszającej się stabilności za- łog.

Zadania budownictwa mieszkaniowego w Wielkopolsce są w tym roku znaczne. Załogi mają oddać do użytku 8718 mieszkań (w Poznaniu — 4199). W minionym roku wybudowano 8201 mieszkań (w Poznaniu — 4165), w tym 688 ponad plan, co osiągnięto dzięki podjętym wówczas zobowiązaniom. Tegoroczny plan jest

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
ŚRODA
21
LUTEGO
1973

Wydanie A
Rok XXIX
Nr 44 (9016)
Cena 50 gr

Przed świętem Armii Radzieckiej



23 bm. mija 55 rocznica powołania Armii Radzieckiej, a zarazem 28 rocznica wyzwolenia Poznania. Tak się bowiem złożyło, że w dniu swego święta czerwonoarmisci zwycięsko zakończyli walki o wyzwolenie naszego miasta spod okupacji hitlerowskiej. Zarówno w Związku Radzieckim jak i u nas odbywają się uroczystości z okazji święta radzieckich sił zbrojnych. Na zdjęciu: serdeczne spotkanie młodzieży z żołnierzami Armii Radzieckiej.

W 28 rocznicę wyzwolenia Poznania

Uroczysty koncert w auli UAM Odznaczenia dla zasłużonych

Jak pisaliśmy we wczorajszym wydaniu, w Poznaniu trwają przygotowania do obchodów 28 rocznicy wyzwolenia miasta spod okupacji hitlerowskiej. Dzisiaj podajemy dalsze szczegóły programu uroczystości.

W czwartek 22 bm. o godz. 9 w Białej Sali gmachu Prezydium RN Poznania przy pl. Kolegiackim 50 cytańcówcom zostaną wręczone Honorowe Odznaki miasta Poznania. O godz. 14 w gmachu Prezydium WRN odbędzie się zakończenie plebiscytu na „Wielkopolan 1972”.

Tegoż dnia o 15.30 zostaną

złożone wieńce: przed pomnikiem Braterstwa Broni na dawnej Cytadeli, przed pomnikiem PPR oraz przed obeliskiem przy Kwaterze Cytańcówców.

O 17 auli UAM będzie miejscem uroczystego koncertu z okazji rocznicy wyzwolenia miasta natomiast o godz. 18 ulicami Poznania przejdzie parad stryż.

W Domu Żołnierza, przy ul. Niezłomnych rozpocznie się dnia 22 bm. o godz. 19 spotkanie władz partyjnych i administracyjnych miasta z pracobnikami i działaczami społecznymi, z tymi, którzy przyczyniają się do umacniania ludowej obronności naszego kraju. Podczas spotkania zostaną wręczone medale „Za Zasługi dla Obronności Kraju” i honorowe kordziki.

23 lutego o godz. 12 na Starym Rynku odbędzie się uroczysta odprawa wart. (ad)

S. Gucwa powrócił z Włoch

Do Warszawy powrócił wczoraj — po kilkudniowej wizycie we Włoszech — marszałek Sejmu PRL, prezes NK ZSL, S. Gucwa. Stał on na czele delegacji, uczestniczącej w obradach IV Kongresu Związku Chłopów Włoskich.

Spotkanie u J. Groszkowskiego

Wiceprzewodniczący Rady Państwa PRL, przewodniczący OK FJN, prof. J. Groszkowski spotkał się we wtorek z przedstawicielami Francuskiego Komitetu Odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie.

Plenum KC KPCz

Na Zamku Praskim rozpoczęło się we wtorek plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji. Sprawozdanie Prezydium KC KPCz na temat realizacji uchwał XIV Zjazdu partii wygłosił sekretarz generalny KC G. Husak.

Odmowa Pekinu

Ministerstwo Spraw Zagranicznych ChRL odmówiło przedstawicielom ambasady ZSRR w ChRL zezwolenia na podróż do Sienjan- gu, Chabinu, Czangczunu i Dal-niego w celu złożenia wieńców na mogiłach żołnierzy radzieckich, którzy zginęli w walce z imperia-

Nad „Raportem o stanie oświaty w PRL”

Wspólne posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium Rządu PRL

Biuro Polityczne KC PZPR i Prezydium Rządu PRL na wspólnym posiedzeniu 20 bm. rozpatrzyły wstępnie wężowe propozycje zawarte w „Raporcie o stanie oświaty w PRL” i podjęły decyzje kierunkowe w sprawie dalszego trybu prac nad wnioskami, wynikającymi z tego dokumentu.

Na ręce zaproszonego na posiedzenie prof. dr Jana Szczepańskiego złożono podziękowanie i wyraził uznania dla członków Komitetu Ekspertów za przygotowanie raportu.

Biuro Polityczne i Prezydium Rządu zleciły organom państwowym przeprowadzenie dodatkowych studiów głównie nad zapotrzebowaniem na kwalifikowane kadry oraz skutkami społeczno-ekonomicznymi, finansowymi i pedagogicznymi proponowanych rozwiązań.

Uznano za celowe przeprowadzenie szerokiej konsultacji, w środowiskach działaczy oświatowych i pedagogów oraz dyskusji ogólnospołecznej nad głównymi tezami raportu o stanie oświaty w PRL, dla uzyskania wszechstronnej oceny i wniosków ułatwiających podejmowanie dalszych decyzji. Dyskusja powinna przyczynić się do bieżącego doskonalenia każdej placówki oświatowo-wychowawczej i całego systemu oświatowego oraz ułatwić wybór optymalnych rozwiązań przyszłościowych.

Zobowiązano Ministra Oświaty i Wychowania oraz Ministra Nauki Szkolnictwa Wyższego i Techniki do opracowania programu stopniowego wprowadzania powszechnego kształcenia średniego. Podstawę tego programu stanowić powinny uchwały VI Zjazdu PZPR, tezy programowe KC PZPR przyjęte przez VII Plenum propozycje raportu Komitetu Ekspertów oraz dotychczasowe rezultaty i doświadczenia polityki oświaty w Polsce.

Biuro Polityczne i Prezydium Rządu wyraziły przekonanie, że dotychczasowe prace zmierzające do rozwoju i doskonalenia systemu socjalistycznej edukacji narodowej oraz dyskusja i decyzje, jakie zostaną podjęte w ich rezultacie, uczynią szkolnictwo i oświatę nowoczesnym i skutecznym in-

strumentem szybkiego rozwoju życia gospodarczego i społecznego.

Biuro Polityczne i Prezydium Rządu omówiły i zaakceptowały — przedłożone przez Komisję Partyjno-Rządową do Spraw Inwestycji — propozycje w sprawie wzmocnienia dyscypliny inwestycyjnej oraz zastosowania środków ekonomicznych i finansowych u-sprawniających proces inwestowania w jednostkach państwowych.

Biuro Polityczne omówiło stan przygotowań do wojewódzkiej konferencji sprawozdawczo-wyborczej.

Wężowym zadaniem wojewódzkiej konferencji partyjnych będzie dokonanie wnikliwej i wszechstronnej oceny całokształtu działalności społeczno-gospodarczej w województwie i na jej tle wytyczenie bardziej ambitnych zadań na najbliższy okres.

Obrady konferencji powinny dać jasną i precyzyjną odpowiedź na pytanie w jaki sposób i przy pomocy jakich działań poszczególne wojewódzkie organizacje partyjne, uwzględniając aktualną sytuację, zamierzają wyeliminować występujące jeszcze nadal zaniedbania w dziedzinie dyscypliny społecznej, organizacji pracy, stylu kierowania i zarządzania, co musi być związane z podniesieniem i zastrzeżeniem wymaga-

Dokończenie na str. 2

Dzisiaj obrady plenum KW PZPR w Poznaniu

Dzisiaj obradować będzie plenum Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Tematem obrad jest polityka kadrowa, jako instrumentu partyjnego kierownictwa życiem społeczno-gospodarczym. (ms)

Jan Baier zdobył tytuł „Najpopularniejszego Wielkopolanina 72”

W styczniu 1973 roku opublikowaliśmy listę kandydatów do tytułu „Wielkopolan roku 1972”, zwracając się do społeczeństwa z apelem o szeroki udział w plebiscycie. Równocześnie, pragnąc spopularyzować kandydatów oraz ukazać ich sylwetki, dorobek i osiągnięcia w pracy zawodowej i działalności społecznej, prasa, radio i telewizja publikowały odpowiednie materiały.

Czytelnicy, radiosłuchacze i widzowie odpowiedzieli na apel organizatorów plebiscytu, nadsyłając do redakcji ogółem 25.480 głosów na 10 kandydatów.

W wyniku głosowania największą liczbę głosów (7999) uzyskał Jan Baier, dyrektor Kombinatu PGR Manieckiego w pow. Śrem i tym samym otrzymuje tytuł „Najpopular-

niejszego Wielkopolanina roku 1972”. Natomiast tytuły „Wielkopolan roku 1972” — w kolejności liczby nadesłanych głosów — otrzymali:

Alojzy Andrzej Łuczak — dyrektor Państwowej Filharmonii w Poznaniu.

Władysław Noszczak — st. sierżant MO — dzielnicowy w Goławicach pow. Konin.

Antonina Kawecka — solistka operowa, docent PWSM w Poznaniu.

Leon Chojnacki — inspektor szkolny Prezydium PRN w Kościanie.

Czesław Krajewski — spawacz w Wielkopolskim Przedsiębiorstwie Przemysłu Ziemiannianego w Luboniu k/Poznań.

prof. dr Gerard Labuda — historyk, prezes Oddziału PAN w Poznaniu.

Bronisław Lange — konserwator linotypów w Poznańskich Zakładach Graficznych im. Marcina Kasprzaka.

prof. dr Bogumił Krygowski — geograf, pracownik naukowy UAM.

Bolesław Hadryan — kierownik kina ruchomego w Krotoszynie.

Komisja Plebiscytowa złożona z przedstawicieli organizatorów — Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych, Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego, zarządów wojewódzkich ZMS i ZMW, redakcji „Gazety Poznańskiej”, „Głosu Wielkopolskiego”, „Expressu Poznańskiego”, Rozgłośni Poznańskiej Polskiego Radia, Ośrodka TV i „Naszej Trybuny” — składają ta drogą laureatom plebiscytu serdeczne gratulacje, a uczestnikom — podziękowanie za udział w głosowaniu.

Po wizycie w Algierze

W Algierze opublikowano komunikat po wizycie przebywającego tam od 15 do 19 lutego ministra spraw zagranicznych TRR RWP, pani Nguyen Thi Binh. Komunikat wyraża m. in. głębokie zadowolenie z powodu podpisania porozumienia o zakończeniu wojny w Wietnamie, zdecydowanie potępia prowadzoną przy poparciu USA ekspansjonistyczną politykę Izraela na Bliskim Wschodzie.

E. G. Whitlam w Indonezji

Premier Australii, E. G. Whitlam przybył z oficjalną wizytą do Indonezji. Omówił on z prezydentem Suharto perspektywy dalszego rozwoju stosunków indonezyjsko-australijskich.

Prezydent Czadu w Kairze

Do Kairu przybył z wizytą oficjalną prezydent Republiki Czad, F. Tombalbaye.

Nowy wybuch wulkanu

W nocy z poniedziałku na wtorek z wulkanu na islandzkiej wyspie Heimaey znowu popłynęły potoki lawy.

lizmem i reakcją o wyzwolenie Chin.

L. Breżniew udał się do Pragi

Sekretarz generalny KC KPZR L. Breżniew udał się we wtorek do Pragi. Na zaproszenie KC KPCz, prezydenta i rządu CSRS, weźmie on udział w obchodach z okazji 25 rocznicy lutowego zwycięstwa mas ludowych w Czechosłowacji.

PAP-RADIO-INE-WE-TELEFONEM
RADIO-INE-WE-TELEFONEM-PAP
INE-WE-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP-INE-WE-TELEFONEM-PAP
PAP-INE-WE-TELEFONEM-PAP

Xuan Thuy u przywódców WRL

I sekretarz KC WSPR, J. Kadar i premier WRL, J. Fock przyjęli sekretarza KC Partii Pracujących Wietnamu, ministra DRW, Xuan Thuy. Wyraził on wdzięczność narodowi węgierskiemu, KC WSPR, rządowi WRL za wielostronne poparcie udzielane narodowi wietnamskiemu w jego walce o wyzwolenie.

Rozmowy H. Ismaila w Londynie

Przebywający w Londynie doradca prezydenta Sadata do spraw bezpieczeństwa narodowego H. Ismail przeprowadził we wtorek roz-

Dla dobra wielkopolskiej wsi

W Wielkopolsce zakończyły się zjazdy powiatowe Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Brało w nich udział 3200 delegatów, reprezentujących blisko 38-tysięczną rzeszę członków ZSL, zrzeszonych w 2443 kołach.

W dyskusjach zjazdowych koncentrowano uwagę na udziale ludowców w realizacji zadań bieżącej pięcioletki, a szczególnie roku bieżącego. Zgłaszano propozycje usprawnień w życiu społeczno-gospodarczym wsi. Sporo uwag dotyczyło usług dla rolnictwa. Jako jeden z najważniejszych postulatów wysuwano sprawę zaopatrzenia wsi i rolnictwa w wodę. Zwracano też uwagę na konieczność szybszej rozbudowy bazy leczniczej. W tym celu na zjazdach ludowcy deklarowali się popierać finansowo Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia.

Wyrazem aktywnej postawy członków ZSL wobec potrzeb społecznych i gospodarczych kraju jest podejmowanie przez nich licznych zobowiązań i czynów społecznych, wyrażających się w Wielkopolsce kwotą 28,5 miliona złotych. Składają się na to 544 zobowiązania zbiorowe i 1836 indywidualnych. Dotyczą one głównie podnoszenia produkcji rolnej, zwłaszcza hodowli, budowy i naprawy dróg, świetlic, remiz strażackich, uporządkowania estetycznego wsi, higienizacji.

Na czoło w tych zobowiązaniach wysuwają się rolnicy powiatów leszczyńskiego, wolsztyńskiego, szamotulskiego, trzcińskiego. W powiecie

Konferencja genewska wznowiła obrady

We wtorek o godz. 15.00 czasu warszawskiego po pięciodniowej przerwie wznowiła swe obrady konferencja rozbrojeniowa w Genewie.

W oświadczeniu z okazji wznowienia obrad sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim stwierdził, że uczestnicy konferencji winni rozpocząć konkretne negocjacje w sprawie zakazu broni chemicznej. W ciągu ostatnich sześciu miesięcy wytworzył się bardziej sprzyjający klimat polityczny między Wschodem i Zachodem, co winno pomóc konferencji w osiągnięciu dalszych postępów. (PAP)

Ofiary katastrofy samolotu „Aeroflotu“

W Pradze rozpoczęła w poniedziałek pracę rządowa komisja ds. zbadania przyczyn katastrofy samolotu pasażerskiego Radzieckich Linii Lotniczych „Aeroflotu“ — „Tu-154“. Na miejsce katastrofy przybyła również grupa ekspertów radzieckich, pod przewodnictwem wiceministra lotnictwa cywilnego, Kowtuka.

Z katastrofy uratowało się 9 członków załogi i 25 podróżnych. Zginęło 4 członków załogi, 37 obywateli radzieckich, 17 obywateli czechosłowackich, 5 Kubańczyków, jeden Polak, jeden Rumun i jeden obywatel NRD. (PAP)

Zaostrzenie kary wobec gwałcicieli

Edward Dłużniewski, Henryk Czyż i Edward Rogoziński odpowiadali przed Sądem Wojewódzkim w Zielonej Górze za dokonanie zbiorowego gwałtu.

W wyniku rewizji nadzwyczajnej Naczelnego Prokuratora Generalnego, Sąd Najwyższy zaostrzył wymiar kary orzeczonej przez Sąd Wojewódzki i zatwierdzonej przez sąd II instancji. E. Dłużniewski skazany został przez SN na 8 lat pozbawienia wolności, a pozostałi przestępcy — na 6 oraz 5 lat. (PAP)

HUMOR I SATYRA



— Bez krawatów wstęp wzbroniony!

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Zbyszek Kruzsona

Rozwój przyjacieleckiej współpracy

Wspólny komunikat polsko-syryjski

Przewodniczący Rady Państwa PRL Henryk Jabłoński wraz z towarzyszącą delegacją oficjalną złożył w dniach 17—20 bm. wizytę przyjaźni w Syrii na zaproszenie prezydenta Arabskiej Republiki Syryjskiej Hafeza Al-Asada.

Podczas swego pobytu w Syrii delegacja polska zwiedziła niektóre zakłady przemysłowe oraz instytucje kulturalne, zapoznając się z osiągnięciami narodu syryjskiego.

W czasie wizyty odbyły się oficjalne rozmowy między delegacją polską pod przewodnictwem H. Jabłońskiego i dele-

gacją syryjską, której przewodniczył prezydent Al-Asad. Dotyczyły one współpracy dwustronnej w różnych dziedzinach, w tym również odnośnie stosunków między PZPR i Partią Socjalistyczną Odrodzenia Arabskiego BAAS.

Dokonując przeglądu wzajemnych stosunków obie strony pozytywnie oceniły całokształt rozwoju współpracy politycznej, gospodarczej, kulturalnej i naukowo-technicznej między obu krajami.

Polska i Syria dążyć będą do pełnego wykorzystania istniejących możliwości rozwoju stosunków gospodarczych, w oparciu o zasadę wzajemnych korzyści. Strony uzgodniły, że w tym celu zostanie w najbliższym czasie zawarta umowa o współpracy gospodarczej.

Z zadowoleniem stwierdzono pomyślny rozwój polsko-syryjskiej współpracy kulturalnej i naukowo-technicznej, który znalazł wyraz między innymi w podpisaniu w czasie wizyty umowy o współpracy kulturalnej między rządem PRL a rządem ARS.

Obie strony dokonały szerokiej i owocnej wymiany poglądów na temat aktualnej sytuacji międzynarodowej oraz stwierdziły z zadowoleniem, że stanowiska Polski i Syrii w omawianych problemach są identyczne lub zbliżone.

Obie strony zdecydowanie potępiają kolonialistyczną politykę faktów dokonanych i akty terroru stosowane przez Izrael wobec ludności arabskiej na terenach okupowanych, a szczególnie dokonywanie masowej deportacji ludności arabskiej i osiedlanie na jej miejsce imigrantów, co stanowi jawne pogwałcenie Karty Praw Człowieka i uchwał ONZ.

Polska i Syria zgodnie potwierdzają, że warunkiem rozwiązania konfliktu na Bliskim Wschodzie jest całkowita likwidacja skutków agresji izraelskiej z 1967 r. przeciwko krajom arabskim, a przede wszystkim bezwarunkowe wycofanie sił izraelskich ze wszystkich okupowanych terytoriów arabskich, jak również przywrócenie — zgodnie z rezolucjami ONZ — należnych praw narodowych palestyńskiemu narodowi arabskiemu. Obie strony potwierdzają również poparcie dla słusznej walki jego rządu i oporu. Obie strony uważają, że współpraca krajów arabskich z państwami wspólnoty socjalistycznej stanowi pozytywny czynnik w ich wspólnej walce przeciwko siłom imperialistycznym.

Polska i Syria z zadowoleniem stwierdziły pozytywny rozwój sytuacji w Europie, zmierzający do ustanowienia w tej części świata trwałego pokoju w oparciu o niepodległość i integralność terytorialną, niestosowanie siły lub groźby jej użycia, niezależność, suwerenność i nieingerencję w sprawy wewnętrzne.

Obie strony doszły do przekonania, że zwołanie europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy będzie miało wpływ na odprężenie, umocnienie bezpieczeństwa, rozwój współpracy w Europie i utrwalenie pokoju na świecie.

Narody Polski i Syrii z wielkim zadowoleniem powitały podpisanie porozumienia o zaprzestaniu wojny i przywróceniu pokoju w Wietnamie. Stanowi ono sukces narodu wietnamskiego walczącego o swe słuszne prawa z siłami agresji oraz sukces wszystkich postępowych sił na świecie.

Obie strony zdecydowanie potępiały kolonializm i rasizm we wszystkich postaciach, potwierdziły wolę dążenia do ich ostatecznej likwidacji.

Omawiając środki zmierzające do zapewnienia trwałej pokojowej współpracy międzynarodowej i umocnienia bezpieczeństwa na świecie, obie strony wyraziły przeświadczenie, że konieczne jest podjęcie skutecznych kroków na rzecz powszechnego i całkowitego rozbrojenia, tak broni jądrowych jak i konwencjonalnych, przy uwzględnieniu zasady równego bezpieczeństwa wszystkich państw. Obie strony poparły ideę zwołania światowej konferencji rozbrojeniowej.

Polska i Syria uważają, że ważną rolę w utrzymaniu i utrwaleniu międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa oraz organizowaniu wszechstronnej współpracy wszystkich państw odgrywa Organizacja Narodów Zjednoczonych.

Przewodniczący Rady Państwa PRL wyraził wdzięczność za przyjacieleckie przyjęcie oraz okazaną serdeczność i zaprosił prezydenta Arabskiej Republiki Syryjskiej do złożenia oficjalnej przyjacieleckiej wizyty w Polsce. Zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem. Data wizyty zostanie ustalona w drodze dyplomatycznej. (PAP)

Nadzwyczajne posiedzenie Parlamentu DRW

Reżim sajgoński nieustannie narusza pokojowe porozumienie

Delegacja TRR RWP do czterostronnej wspólnej komisji wojskowej ogłosiła oświadczenie, w którym wyraża stanowczy protest przeciwko operacjom ofensywnym podejmowanym przez wojska sajgońskie w wyzwalonych rejonach Wietnamu Południowego oraz przeciwko akcjom policyjnym podejmowanym w tych okęgach przez władze sajgońskie.

Według doniesień AFP z Sajgonu, w ciągu ostatnich 24 godzin zanotowano na terenie Wietnamu Południowego 135 incydentów zbrojnych.

W Paryżu odbyło się we wtorek szóste już z kolei spotkanie przedstawicieli TRR RWP, Dinh Ba Thi i przedstawicieli władz sajgońskich, Nguyen Phoung Thiapa. Według AFP, Dinh Ba Thi zapropomował, aby następne konsultacje polityczne między dwi-

Wielkopole w ZG ZMS

W skład Zarządu Głównego Związku Młodzieży Socjalistycznej, wybranego na V Zjeździe ZMS weszli również przedstawiciele Wielkopolski.

Członkiem Prezydium ZG jest Julian Bryska — przewodniczący Zarządu Zakładowego ZMS HCP, natomiast członkami ZG wybrano: Andrzeja Boruszkę — asystenta Politechniki Poznańskiej, Bogusława Galusikę — ucznia Technikum Górniczego Naftowego w Pile, Małgorzatę Hetmanowską — przewodniczącą Zarządu Zakładowego ZMS Zjednoczonych Zakładów Przemysłu Elektrochemicznego „Centra” w Poznaniu, Stefanę Madroszczyk — z ZNTK w Poznaniu, Mirosławę Ritter — technika w ZPO „Modena” w Środzie i Bogdaną Zastawną — przewodniczącą ZW ZMS w Poznaniu. (mb)

Odnaczenia dla żołnierzy Armii Radzieckiej

Przed 28 laty, w drugiej połowie lutego, wojska I Frontu Ukraińskiego w ramach tzw. dołnośląskiej operacji zaczepnej, wyzwoliły Zieloną Górę i dotarły na szeroki front do Nysy Łużyckiej. 20 bm. odbyło się w Zielonej Górze spotkanie gospodarzy Ziemi Lubuskiej z przedstawicielami Polnocnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej, podczas którego kilkuset oficerów i żołnierzy radzieckich wyróżnionych zostało odznaką honorową „Za zasługi w rozwoju województwa zielonogórskiego”. (PAP)

Narada w MHWIU

Większe ilości towarów na rynek

Dyrektorzy Central Handlu Wewnętrznego uczestniczyli 20 bm. w zorganizowanej przez MHWIU roboczej naradzie, którą poświęcono sprawom najbardziej obecnie aktualnym.

Chodzi mianowicie o zwiększenie aktywności handlowców w uzyskiwaniu większych partii towarów na tegoroczne zaopatrzenie. Dyktuje tę potrzebę sytuacja rynkowa, charakteryzująca się stałym wzrostem sprzedaży wszystkich artykułów. Tak więc planowane na 1973 r. obroty muszą być przekroczone i to wydatnie. PAP

Imię wielkiego astronoma dla szkoły w Dobrzycy

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych odbyła się w Szkole Podstawowej w Dobrzycy (pow. Pleszew) uroczystość nadania tej placówce imienia Mikołaja Kopernika. Oprócz uczniów, ich wychowawców i rodziców, uczestniczyli w niej: sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jan Pawlak, sekretarz WK FJN — Jan Nemoudry, a także przewodniczący Spółdzielni „Nowy Świat”, członek KC PZPR — Stanisław Królik, który reprezentował zakład opiekuńczy dobrzyckiej szkoły.

Akt nadania szkole imienia Mikołaja Kopernika odczytał inspektor Wydziału Oświaty Prezydium PRN w Pleszewie — Sylwester Kapała. Po okolicznościowym przemówieniu i sekretarza KP PZPR w Pleszewie — Kazimierzowi Kulce sztandar, ufundowany przez mieszkańców Dobrzycy, miejscowe zakłady pracy oraz opiekuna — Spółdzielnię „Nowy Świat”. Delegacja uczniów złożyła uroczyste ślubowanie, następnie dokonano odsłonięcia pamiątkowej tablicy na frontowej ścianie budynku szkolnego; jest to dar dla szkoły od załogi miejscowego POM-u.

Jednym z ważniejszych akcentów uroczystości było też otwarcie Izby Tradycji Szkoły, w której zgromadzono wiele cennych historycznych dokumentów oraz pamiątek. Znajdzie się w niej również, podarowany wczoraj dobrym uczniom i pedagogom przez J. Pawlaka, portret patrona szkoły — Mikołaja Kopernika.

Uroczystość ta stała się również okazją do złożenia meldunku o czynach wszystkich szkół gminnych powiatu, podjętych dla uczczenia Roku Kopernikowskiego.

Szkolne święto zakończyły występy zespołów uczniowskich. (wch)

Obchody kopernikowskie

W Krakowie otwarto w Bibliotece Jagiellońskiej wystawę pn. „Mikołaj Kopernik — życie i twórczość”.

Dokończenie ze str. 1

gań — zarówno wobec szeregowych pracowników jak i kadr kierowniczych wszystkich szczebli.

Biuro Polityczne podkreśliło, że programy działania wojewódzkich organizacji partyjnych muszą być konstruowane z uwzględnieniem nadrzędnego interesu państwa, jako całości i jednocześnie określeniem kierunków gospodarczej specjalizacji regionów, pozwalającej na pełniejszą koncentrację wysiłków na rzecz maksymalnego wykorzystania miejscowych zasobów materialnych i ludzkich.

„Komitet Ekspertów dla opracowania raportu o stanie oświaty w PRL” przedłożył Biuro Politycznemu KC PZPR oraz Prezydium Rządu PRL syntetyczną wersję swego opracowania. Powołanie Komitetu było podkreśleniem wagi, jaką partia i rząd przywiązują do roli szkolnictwa i całego systemu oświaty w rozwoju społecznym i gospodarczym PRL.

Komitet Ekspertów zgromadził dziesiątki analiz, ekspertów i opracowań naukowych, które posłużyły do oce-

Wspólne posiedzenie

ny stanu obecnego i wykrystalizowania na ich tle propozycji rozwiązań perspektywicznych.

O tym jak żywotne są te sprawy, blisko obchodzące każdego z nas, świadczą szerokie zainteresowanie opinii społecznej, które towarzyszyło pracom Komitetu Ekspertów od samego początku. Na adres Komitetu wpłynęło wiele listów, zarówno od nauczycieli, a więc ludzi najbliższych związanych ze sprawami szkoły i wychowania jak też od rodziców; a także i młodzieży.

W wyniku dwuletnich badań i rozważań, Komitet przedstawia obecnie rezultaty swych prac. Są to propozycje rozwiązań, uwzględniające różne koncepcje modelowe. Ich cechą wspólną — stanowiącą kanwę rozważań, stanowi decyzja zawarta w uchwale VI Zjazdu partii, mówiąca o upowszechnianiu wykształcenia średniego. Ta przesłanka bowiem stanowić będzie dźwignię decydującą o tempie wzrostu dobrobytu naszego kraju i kultury całego społeczeństwa. Prace nad raportem dały dobry

wzór udziału ludzi nauki i specjalistów w przygotowaniu przez partię ważkich decyzji.

Przedstawiony raport jest na czasie. W swej treści koncentruje się na problematyce czynnika ludzkiego i jego jakości, co będzie decydować o dynamicznym rozwoju społeczno-ekonomicznym kraju w najbliższych 15 — 20 latach. I to zarówno ze względu na zmiany demograficzne, jak i konsekwencje rewolucji naukowo-technicznej, na konieczność zwiększania udziału Polaków w postępie techniki oraz w międzynarodowym podziale pracy. Oznacza to, że merytorycznie „raport” stanowi integralną część planu perspektywicznego, traktując o najważniejszych, strategicznych czynnikach rozwoju kraju.

Raport stanowi kompleksową ocenę systemu oświatowego, pierwszą pełną prognozę rozwoju oświaty, próbę całościowego ujęcia oświaty w szerszym kontekście społecznym we wzajemnym powiązaniu szkoły, rodziców, zakładu pracy, środków informacji.

Jego najdonioślejszym osiągnięciem jest sformułowanie ogólnych celów oświaty. Stosownie też formułuje wnioski w dwóch generalnych wariantach, stwarzając przesłanki dla dyskusji.

Celem dyskusji powinno być bieżące doskonalenie całego systemu oświatowego i wybór optymalnych rozwiązań przyszłościowych. Podjęte zostaną również analityczne prace badawcze i eksperymenty nad problemami, które będą rozstrzygane sukcesywnie w latach następnych.

VI Zjazd przyjął strategię oświatową, której zasadą jest łączenie dwóch nurtów:

1) Doskonalenie na bieżąco obecnego systemu oświaty;

2) Przygotowanie decyzji przyszłościowych, zmierzających do upowszechnienia w naszym kraju szkolnictwa średniego.

Zakaz zakupu wyrobów złej jakości

Na handlowym indeksie znalazło się ostatnio kilka artykułów nieodpowiedniej jakości. Są to: 3 wozory za krótkich pończoch damskich z zakładu „Stella” w Żyrardowie, 3 wozory nadmiernie zbiegających się w praniu hałek damskich z „Mewy” w Bilgoraju, elektryczne sznury przyłączeniowe z Zakładów Osprzętu Instalacyjnego A-22 w Szczecinie, tandetne wykonane cukiernice i uchwyty do szklank z Spółdzielni Pracy „Renoma” w Lublinie oraz zabawki: temple — ze Spółdzielni Pracy „Cinema” w Poznaniu i liczydła — ze Spółdzielni Pracy „Radomianka” w Radomiu.

Minister Handlu Wewnętrznego i Usług, zakazując przedsiębiorstwom zakupu wymienionych artykułów, ustalił tak że, które z nich mają być zwrócone producentom, a które powinny ulec odpowiedniej przecenie. (PAP)

Techniczne tempo w HCP

W ubiegłym 5-leciu załoga Zakładów Przemysłu Metalowego „H. Cegielski” w Poznaniu uzyskiwała średnie tempo wzrostu produkcji rzędu 12 procent rocznie. Tylko nieliczne załogi w Wielkopolsce legitymowały się wówczas tak znaczną dynamiką. Wydawało się też, że utrzymanie jej w przyszłości, wskutek wyczerpywania się rezerw będzie bardzo trudne a nawet niemożliwe. Przynajmniej jeśli chodzi o wildecką część kombinatu HCP.

Wyszło inaczej. W toku obrad zakładowej konferencji sprawozdawczo-wyborczej PZPR ilustrowano to przykładami. Załoga HCP, zdopingowana pogrudniową polityką partii i rządu sięgnęła do niewydobitych dotąd pokładów twórczej inwencji i znalazła rezerwy, umożliwiające dalsze przyspieszenie dynamiki produkcji sprzedanej: w 1971 roku — o 12,6 a w 1972 — nawet o 15,8 procent.

Oczywiście, duży udział w tym przyspieszeniu miały zobowiązania robotników ponadplanowej produkcji: w 1971 roku, na cześć VI Zjazdu partii — za 78 mln. zł i w 1972 roku, w ramach akcji „20 miliardów” — za 87 mln. zł. Były to kwoty znaczne, nawet na skalę „Cegielskiego”.

Równolegle z przyspieszeniem produkcyjnym przeciętne zarobki wzrosły o 11,2 procent, a więc znacznie powyżej planowanych. Fundusz zakładowy za 1971 rok osiągnął aż 88 mln. zł. (Za rok 1972 będzie znany po bilansie). Zgodnie z zapotrzebowaniem umieszczono dzieci pracowników w przedszkolach i na koloniach. Ponad 5 000 osób korzystało z zakładowych ośrodków wczasów rodzinnych. Prawie 600 pracowników (znacznie więcej niż pierwotnie zakładano) otrzymało nowe mieszkania i zanoszą się na to, iż mieszkaniowa 5-lata HCP będzie grubo przekroczone. Wydzielono działki pod pracownicze budownictwo indywidualne itd.

I aczkolwiek nie wszystkie socjalne życzenia załogi zostały w ciągu tych 2 lat spełnione (np. w dziedzinie budowy podmiejskiego ośrodka wypoczynku po pracy), to jednak wszyscy poczuli, że skończyła się stara polityka żenującej często „niemożności”.

Równie wyraźne przyspieszenie nastąpiło w procesach odnawiania techniki, technologii i organizacji produkcji w zakładach:

● **STOCZNIOM** — „Cegielski” zaoferował w ciągu tych dwóch lat, trzy nowe odmiany głównych silników napędowych, produkowanych w HCP

na licencji szwajcarskiej firmy „Sulzer”. Są to silniki mocniejsze, lżejsze i ekonomiczniejsze w eksploatacji od swych poprzedników. Podniosły więc konkurencyjność polskich statków w eksporcie i w żegludze zarobkowej.

● **KOLEJOM** — (przez Fabrykę Lokomotyw w Chrzanowie) „Cegielski” dostarczył nowe, lepsze odmiany silników krajowej konstrukcji do lokomotyw spalinywych średniej mocy (800—1000 KM). Zakłady oparły też seryjną produkcję dwóch nowych typów wagonów pasażerskich o wysokim standardzie europejskim, a trzeci podobny wagon, wszedł w stadium prób liniowych.

● **FABRYKOM** — cztery nowe wydajne typy maszyn do obróbki metali, w tym także maszyny oparte na licencji japońskiej.

● **INNE DZIAŁY** gospodarki — „Cegielski” wyposażył w ulepszone typy silników agregatowych, ze względu na swą moc i zastosowanie, często nazywanych przenośnymi elektrowniami.

Kadrze inżynierskiej HCP udało się, w ścisłym współdziałaniu z naukowcami Instytutu Spawalnictwa, pomyślnie rozwiązać jedną z najbardziej pracochłonnych i kłopotliwych czynności produkcyjnych: spawanie ciężkich elementów silników okrętowych. Dziś spawa się szybciej i wygodniej przy pomocy adaptowanej angielskiej maszyny.

W Fabryce Obrabiarek zainstalowano drogiej unikalnych obrabiarek pozwoliło wprowadzić nowe, postępowe technologie obróbki, znacznie wydajniejsze.

W Kuźni zainstalowano kupiony w Austrii mechaniczny manipulator, który niezwykle ułatwia wstawianie i wyjmowanie ciężkich przedmiotów z pieców oraz manipulowanie nimi między stanowiskami pracy.

W Fabryce Wagonów znacznie przyspieszono próby zastosowania nowych narzędzi i sposobów wykonywania jednej z najtrudniejszych operacji przy produkcji wagonów: prostowania bocznych ścian itd., itp.

Nie ma w HCP działu produkcji, w którym w ciągu ubiegłych 2 lat nie zaszłyby też zmiany w organizacji. Usprawniono tok przyjmowania ludzi do pracy. Wzbogacono system oceny i awansowania pracowników.

Hala montażowa silników okrętowych w Zakładach „H. Cegielski”.

CAF — fot. Staszyszyn

cowników. Uproszczone obieg dokumentacji. Ulepszono tryb dostarczania robotnikom materiałów, narzędzi i rysunków technicznych. Przewentylowano rozdzielnie pracy i liczne magazyny.

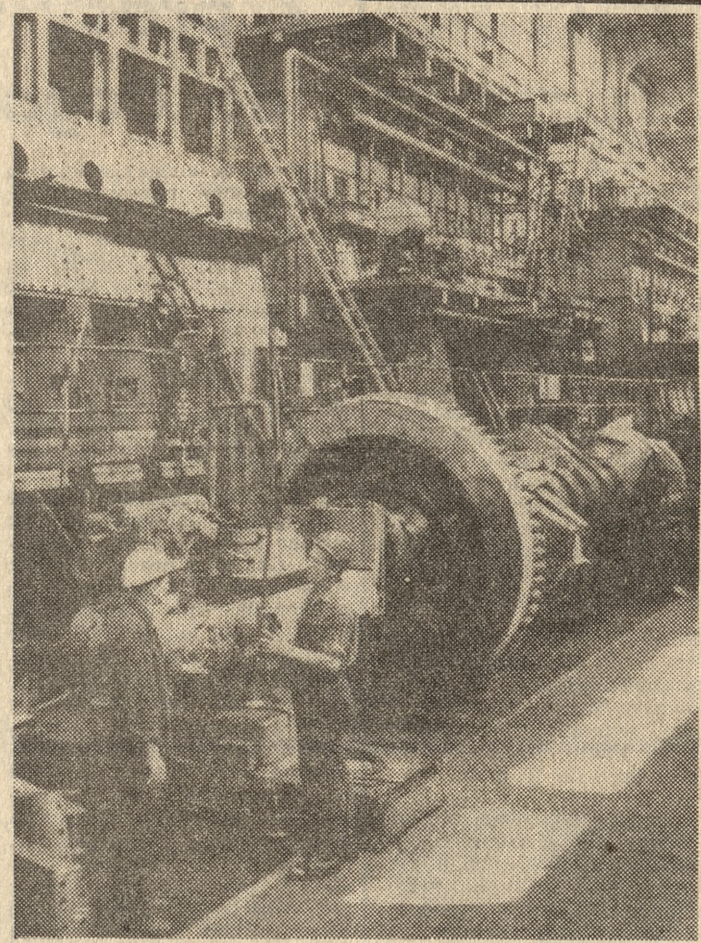
Wszystkie te poczynania umożliwiły uzyskanie owego przyspieszenia w dynamice produkcji zakładu, o którym mowa, i obniżenia kosztów wytwarzania.

Same tylko zabiegi porządkowe w gospodarce materiałami, jeszcze przed specjalną kuracją odchudzającą wyrobów HCP, pozwoliły zmniejszyć rozmiary zapasów aż o 115 mln zł.

Jak wielką zatem kwotę można by zaoszczędzić społeczeństwu, gdyby poszczególne krajowe biura konstrukcyjne przygotowywały fabrykom Zakładów „H. Cegielski” dokumentację konstrukcyjną silników, wagonów, lokomotyw, obrabiarek i innych wyrobów, do których „analizy wartości” danych konstrukcji pod kątem zgodności ciężaru kosztów z funkcją?

Sądząc po presji, którą ostatnio wywiera załoga HCP na konstruktorów, także w tej dziedzinie należy spodziewać się przyspieszenia.

PIOTR CHOJNACKI



Miejsce dla zorientowanych ku przyszłości

1.

Jest coś fascynującego w naszej dzisiejszej, polskiej rzeczywistości. Coś, co łączy z inicjatywą, tych, których nazywa się niekiedy niespokojnymi duchami, przyprawia o gorączkę twórczego niepokoj; coś, co ludzi aktywnych i nie pozbawionych wyobraźni skłania do „przyspieszenia obrotów”. Ale chęć energiczniejszego działania opiewają także jednostki bez specjalnej inicjatywy lecz pragnące po prostu dobrze pracować. Atmosfera działania jest wynikiem nie jakiegoś przymusu zewnętrznego lecz głębokiego, wewnętrznego przekonania, że tak być powinno, bo tak jest lepiej i dla jednostki, i dla społeczeństwa.

Nie chciałbym się rozwodzić nad przyczynami tych zjawisk i szczegółowo wyjaśniać ich mechanizm, który w ruch wprawił przed przeszło dwoma laty decyzje partii i rządu. Faktem jest, że atmosfera sprzyjająca dobrej i przynoszącej

cej widome efekty pracy — to dopiero początek. Ważny, będący niejako warunkiem sine qua non, ale jednak tylko początek. Ciąg dalszy i decydujący, to nasza praca. Im ona będzie lepsza, tym więcej zyskamy także dla siebie i dla swoich najbliższych. Bezpośrednio w postaci lepszych płac i możliwości zakupu atrakcyjniejszych towarów i pośrednio — w formie udoskonalonych świadczeń socjalnych, lepszej opiece zdrowotnej, zwiększaniem budownictwa mieszkaniowego, ulepszeniu gospodarki komunalnej itp.

2.

W tej coraz powszechniejszej atmosferze zafascynowania skutecznym działaniem i dobrą robotą nie możemy po prostu stać na tym, co przed grudniem 1970 roku uważaliśmy za osiągnięcia. Przeciętność nie tylko nie zadowala, lecz wręcz utrudnia realizację planów i zamierzeń wytyczonych przez VI Zjazd partii. W jeszcze większym stopniu przeszkadzają w tym bierność czy rutyna. Wprawdzie ani przeciętność, ani bierność i rutyna nie są zjawiskami tak jednoznacznie negatywnymi jak nierobstwo, pijaństwo, cwa niactwo, czy bumelanctwo. W pewnych przypadkach jednak te na pozór niegroźne cechy mogą jednak się okazać szkodliwe, zwłaszcza gdy występują one u osób zajmujących kierownicze stanowiska.

3.

Zacznijmy od przeciętności. Otóż bywa, że ludzie mający w pracy wyniki przeciętne i nie wyróżniające ich niczym, cierpią na przerost ambicji: chcieliby znaleźć się na kierowniczym stanowisku. Jeżeli nadmierna ambicja jest jedyną cechą, która ich wyróżnia spośród otoczenia, nie sposób ich poprzeć w aspiracjach do kierowania. Byłoby to sprzeczne z założeniami i celami polityki kadrowej.

Zadawalanie się przeciętnymi wynikami nawet na niskim stanowisku u szeregowego pracownika jest zjawiskiem niepożądanym, a nawet ujemnym. Przeciętność nigdy bowiem nie przynosi sukcesów, na których nam właśnie obecnie szczególnie zależy.

dobnie zresztą jak i moja dziewczyna.

Inna znów, po dłuższym, wyraźnym namyśle spytała mnie kiedyś, czy używam blaszanych foremek. Jakich foremek — myślę — do piasku? Ani chyba, bardzo przepracowana. Nawet już nie pamiętam jakie kiecki były modne tego lata, kiedy moje dziecko bawiło się bawkami z piasku. A ona mi tu — czy ja...(!?)

— A może byś tak urlop wzięła, co? — odpowiedziałam wymijająco — albo wyjechała do sanatorium?

Trochę to trwało zanim mi wytłumaczyła, że zmęczona wprawdzie jest, ale nie pracą zawodową, tylko wczorajszym ślęceniem (wraz z mężem i synem) nad produkcją blaszanych foremek do... wypieku ciasteczek. Rozlatywały im się nieustannie, kaleczyły palce i nasuwały bezcenne myśli, o tym, żeby pójść i kupić takie produkty gotowe — w sklepie. Ładne, solidne i tanie.

Ktoś tu wyraźnie „w piątkę goni”. Pewnie ja — nadal jeszcze nie tracąc wiary w rzeczywiste dobrodziejstwa politotechnizacji. Ale skóra mi cierpieje, gdy pomyślę, że już w przyszłym roku czekają mnie zajęcia techniczne z zakresu szkoły średniej...

WANDA CHŁA

Rodzoną siostrą przeciętności jest bierność — zjawisko jeszcze bardziej negatywne.

O ile bierność u pracowników znajdujących się na dole drabiny służbowej jest objawem tylko niekorzystnym i przeszkadzającym w dobrej pracy, o tyle bierność na wyższym szczeblu drabiny służbowej wręcz dyskwalifikuje kierownika. Odpowiada on bowiem nie tylko za siebie, za ze sobą ludzi, któremu przewodzi, lecz także za wytyczenie i wykonanie pewnych określonych zadań. Może ponadto zarazić swoją biernością innych, jako że przykład idzie z góry...

Bardziej złożonym zjawiskiem jest rutyna. Ma ona rodowód inny niż przeciętność i bierność, ale efekty bywają podobne. Wprawdzie rutyna oznacza biegłość i wprawę nabyte przez długą praktykę; i tak pojmowana rutyna nie tylko nie jest zjawiskiem ujemnym, lecz staje się niezbędną do sprawnego wykonywania pewnych prac i zawodów. Ale rutyna to także skłonność do postępowania według utartych szablonów i do ulegania różnym nawykom. I w tym znaczeniu rutyna jest groźna, zwłaszcza gdy popada w nią ludzie zajmujący stanowiska kierownicze. Skłonność do postępowania według schematów i szablonów oraz popadanie w nawyki prowadzi do zaniku inicjatywy i zaniechania prób poszukiwania nowych, lepszych rozwiązań.

Rodowodu rutyny szukać należy w upływie czasu. Im dłużej ktoś jakieś stanowisko zajmował, tym bardziej narażony był na atak rutyny. Bywają jednak ludzie, którzy mimo zajmowania kierowniczego stanowiska przez wiele lat, dalecy są od zrutynizowania, mimo że inni w krótszym czasie w tę rutynę popadają. Przyjęcie więc zasady, że po iluś tam latach należy zmienić kierownika, byłoby równoznaczne z automatyzmem działania, a więc także z... rutyną!

Podstawowym w ocenie przydatności człowieka na każdym stanowisku, w tym — kierowniczym, są wyniki jego pracy. Jeżeli ktoś przez wiele lat dobrze a nawet coraz lepiej, wywiązuje się z powierzonych sobie obowiązków, a oddany jego kierownictwu zakład lub dział osiąga coraz lepsze wyniki, znaczy to, że nie stał się rutyniarzem. Że zdobył żywe doświadczenie, które w przeciwieństwie do martwej rutyny pozwala lepiej pracować na każdym stanowisku kierowniczym.

4.

Przyszło nam żyć w czasach ciekawych. Do wykonywania wszystkich zadań trzeba odpowiednio przygotowanych ludzi. Dlatego właśnie partia ustaliła i utrwała w uchwałach Biura Politycznego zasady polityki kadrowej. Jedną z tych zasad jest stawianie wysokich wymagań wobec kadr. Im te kadry będą lepiej przygotowane do wykonywania zawodu, im więcej wśród nich będzie — jak to obrazowo powiedział Edward Gierek — „świadomych konstruktorów postępu, zorientowanych ku przyszłości, krytycznie oceniających własną działalność po to, aby szukać inspiracji dla nowych, bardziej ambitnych dokonań”, tym szybciej i pewniej realizujemy rozległe i fascynujące zadania budowania drugiej Polski. Czy może być świadomym konstruktorem postępu i jednocześnie człowiekiem zorientowanym ku przyszłości, człowiekiem przeciętnym, biernym i opanowanym przez rutynę?

MARIAN FLEJSIEROWICZ

Ile razy zaklełam szpetnie, wbijając w ścianę palec zamiast gwoźdźca, lub gdy musiałam uczestniczyć w zmaganiach pana domu z zepsutym prozoditem — z wrażliwym rozczuleniem spoglądałam na grzebiące się w łóżeczku niemowlę. No, niech no tylko jeszcze te parę lat zleci... Żyjemy przecież w dobie politotechnizacji. Współczesna szkoła na pewno nie wypuści ze swych murów technicznego analfabety. Więc póki co — zmieniałam pieluchy i pielęgnowałam dziecko, byle tylko zdrowo dojrzało do wieku, w którym dane mu będzie korzystać z dobrodziejstw praktycznego kształtowania zasobów inteligencji i uzdolnień.

I wreszcie było mu dane. A raczej dane było nam. Mnie też. Doskonale utrwalił mi się w pamięci pewien mglisty (ale jakież emocje niosący z sobą!) rane. Na szkolnym podwórku, wypełnionym przez mamy i tatusiów, doprowadzały tu swoje (polittechnizujące się) latorośle, pewien pan, który od dłuższej już chwili zerknął w moją stronę, budząc (zupełnie nieuzasadnione, jak się okazało) nadzieje, zapytał nagle szeptem: „Jak się pani udało to skonstruować? Bo mój niby też ładny, ale pani domek to

prawdziwe чудо... (rany boskie, o jakim domku on mówi, przecież nigdy nie był moim gościem i nie takiego znowu cudownego w swoim M-3 nie widzę). A mój — jak się pani podobają?”

No i dopiero wtedy o- przytomniałam. Zrozumiałam, że bynajmniej nie jestem ofiarą podrywacza, lecz szanowanej przeze mnie politotechnizacji. I on i ja trzymaliśmy bowiem w ręku domki-karmniki, które za chwilę nasze pociechy z klasy I wręczą

Nie zawsze na linii

Politechnizacja i ja

swoim paniom. Nie mogłam nawet wytłumaczyć mu, że ten mój, a raczej mojej córki domek to ani jej, ani moje dzieło tylko efekt kilkugodzinnej rozrywki dwóch wujków-inżynierów.

— Jak pani myśli — spytał jeszcze mój interlokutor — co dostaniemy? Pięć? Pani to pewnie pięć.

Diabli cię nadali, myślę, głupio mi z tym architektonicznym cudem, które przecież jako dzieło kilku letniego brzdąca — kształt mieć powinno zgoła mniej doskonały. Ale przecież

wiem, że ona je musi oddać, bo od jego oceny uzależniony jest — w oczach pani nauczycielki — talent techniczny córki. Kiedy jednak dziecko wróciło ze szkoły, rzeczywiście z notą: „pięć” — poczułam nawet coś w rodzaju dumy. No proszę — zdolna.

Ale lata leciały. Teraz już bez żadnej dumy, lecz raczej z wściekłością patrzę na nastolatkę, która mi z rozpaczą rozkłada na stole kupiony przed chwilą materiał i twierdzi, że na jutro(!) musimy z tego przy-

tego rodzaju zajęcia praktyczne egzekwuje). Wychodzi coś pośredniego między kaftanem bezpieczeństwa, a podomką pradiadziusia. Ale wykończyć tę rzecz starałam się starannie. No i efekt był: pięć. A jakże. Ale po przyjeździe do domu moja „upolitechniczona” nastolatka z pasją wrzuciła tę dziwną część garderoby do pojemnika na śmieci. Potem wrzuciła jeszcze coś tam „sklecone” przez nas obie z wulgi, potem spódnice ze skosu (też modną!), pocięte płytki

kroić kamizelkę. Musimy. Dlaczego my obie, a nie one: uczennica i nauczycielka.

— To na lekcji tego nie szyjęcie?

— Nie, nie ma czasu(!) — A dlaczego akurat kamizelkę — pytam zapewne dość głupkowato.

— No, nie wiesz, że to jest modne?

Wiem. Siadam. Przykramam. Innego dnia szyję. W rękę — bo nie mam maszyny do szycia (podobnie zresztą jak i szkoła, która

Nauka i technika dynamizują rozwój Polski

W poniedziałek, w 500-setną rocznicę urodzin Mikołaja Kopernika, uroczyste posiedzenie senatów wyższych uczelni Poznania oraz Oddziału Polskiej Akademii Nauk zainaugurowało poznańskie obchody Roku Nauki Polskiej. Sprawozdanie z tej uroczystości publikowaliśmy we wczorajszym numerze „Głosu”.

Podczas inauguracji prof. dr Gerard Labuda, prezes poznańskiego Oddziału PAN, omówił rolę i znaczenie nauki w rozwoju społeczeństw. Poniżej podajemy tekst jego wystąpienia.

Zaczeliśmy nasze zebranie od uczczenia pamięci, od przypomnienia twórczych osiągnięć wielkiego patrona Roku Nauki Polskiej, Mikołaja Kopernika. Niech mi będzie wolno raz jeszcze wrócić do tego punktu wyjścia naszej uroczystości. Postać Kopernika ma dla nas wartość symbolu, a za razem drogowskazu; pokazał on, że nawet myśl pozornie najbardziej oderwana może posiadać głęboki wpływ na życie społeczeństwa. Nawet jeżeli „myśli uczzonego są niezależne od sądu ogólnego” — twierdził wielki astronom — to winien je wypowiadać, „ponieważ dążeniem uczzonego... jest szukanie we wszystkim prawdy”. Kopernik miał tu oczywiście na myśli „prawdę” w znaczeniu właściwym dla języka nauki, czyli poszukiwania praw rządzących rzeczywistością i kształtowania według tych praw sądów i postępowania ludzi. Taka jest misja uczzonego, taka też jest rola nauki, stanowiącej produkt jego myśli.

Mój zawód historyka zmusza mnie do zastanowienia się nad prawami rządzącymi rozwojem ogólnoludzkiej kultury. Jako nauczyciel akademicki szukałem odpowiedzi na pytanie stawiane przez moich słuchaczy, czym tłumaczy się wyjątkowość kultury europejskiej w dziejach ludzkości. Ze na pewnym etapie dziejów ma ona charakter wyjątkowy, nie ulega wątpliwości. Z jakiegokolwiek strony podejrzaje się do tego zagadnienia — wynik jest zawsze ten sam. Kultura europejska i poprzedzająca ją kultura kręgu śródziemnomorskiego zawdzięcza swoją wielkość wartościom wniesionym do ich rozwoju przez naukę i technikę. Nauka odkrywa prawa rządzące otaczającym nas światem, technika i wyrastająca na ich styku organizacja życia społecznego kieruje społeczeństwem na drogę postępu i cywilizacji.

W pewnym okresie dziejów — nie tak dawnym — europejska myśl naukowa i technika ogarnęły inne kontynenty. Dziś Europa jest już tylko jednym z członów, bynajmniej nie najwybitniejszym, nowego etapu kultury i cywilizacji. Jedno tylko nie uległo zmianie — nauka i technika nadal stanowią główną siłę na pędzącą postępu społecznego i duchowego ludzkości.

Odkrywanie praw rządzących przyrodą i społeczeństwem ludzkim jest jedną z najtrudniejszych czynności, jaką znają dzieje. O wiele łatwiej jest powielać niż tworzyć nowe wartości. Jednakże tylko stosowanie praw nauki i techniki umożliwia narodom opóźnionym lub zacofanym wejść na drogę postępu i rozwoju. Na taką drogę weszła też socjalistyczna Polska.

Swoje wyjście z feudalnego zacofania i kapitalistycznego niedowładu zawdzięcza Polska rewolucji społecznej dokonanej w latach 1944/45. Oczywiście jednak jest, że warunkiem dalszego postępu Polski z roku 1973 jest świadome i celowe postawienie na rewolucję naukowo-techniczną.

Nie znaczy to, że hasło rewolucji naukowo-technicznej jest wynalazkiem dnia dzisiejszego lub wczorajszego. Myśl wydzwignięcia narodu polskiego na wyższy etap oświaty i kultury była realizowana konsekwentnie od pierwszych dni polskiej rewolucji społecznej. Temu zawdzięczamy fakt, że w roku 1939 mieliśmy w Poznaniu 2 szkoły wyższe, około

5 000 studentów oraz 120 profesorów i tyluż asystentów; obecnie mamy 8 uczelni, i kilka instytutów naukowych, studentów blisko 35 tysięcy, profesorów i docentów ponad 700, młodszych pracowników naukowych około 5 000. W ciągu minionych 25 lat został więc stworzony potencjał, pozwalający przejść w Poznaniu na etap rewolucji naukowo-technicznej.

Osiągnięcia Polski Ludowej są dziełem wszystkich ludzi pracy, w tym również ludzi nauki i techniki.

Jeżeli teza o przemożnym wpływie nauki i techniki nie ma być ogólnikiem, to trzeba by sobie odpowiedzieć na pytanie, w jakim stopniu nauka i technika przyczyniła się do rozwoju naszego kraju i w jakim stopniu rola tych czynników może się przyczynić do zdynamizowania tego rozwoju w przyszłości.

Zostawmy tu na boku techniki; współczynnik ten jest obliczalny i ewidentny. Natomiast jeśli chodzi o tzw. naukę czystą, to jest to sprawa trudna i w wielu wypadkach mało uchwytana. Na tej niewymierności polega w dużym stopniu dystans do spraw nauki i w odczuciu społeczeństwa. Trzeba zatem nieustannie sprawać naukę z piedestału odświętności do poziomu codziennej przystępności i obecności, upowszechniać jej rolę w świadomości społecznej.

Na naukę możemy spojrzeć jako na sumę dwu podstawowych czynności — tworzenia i upowszechniania myśli naukowej, czyli nauki w ścisłym znaczeniu i nauczania. W tym rozumieniu o wiele łatwiej ukazać aktywną rolę nauczania w rozwoju społeczeństwa. Każdy rozumie i docenia podstawową rolę szkół wyższych w dotychczasowym i przyszłym rozwoju naszego kraju i regionu. O wiele trudniej przekonać innych, a również siebie, o czynnej roli nauki w tym procesie. Działalność zbyt wiele współczynników w układzie pionowym i poziomym. W układzie pionowym: nauka światowa, nauka polska, nauka w regionie; w układzie poziomym: wielokierunkowość i wielosekto-

rowość działań naukowych. Jedno jednak jest niewątpliwe: nie można sobie dziś wyobrazić nauczania odpowiadającego współczesnym standardom bez uprawiania nauki, choćby była to nauka odtwórcza i receptywna. Już dla tego samego celu musi się inwestować w naukę na uczelniach wyższych i utrzymywać ją na poziomie światowym.

Życie naukowe ma jednak to do siebie, że nie znosi ono monotonii i bierności. Nigdy nie wiadomo, na którym z badawczych warsztatów powstanie nowa myśl i nowe odkrycie. Przykładem znakomitym i bynajmniej nie rzadkim w dziejach jest właśnie Kopernik, działający przez całe życie z dala od ówczesnych centrów życia naukowego, a przecież mimo to największy z wielkich. W tej myśli również my w Poznaniu, korzystając z możliwości zachodzącej na naszych oczach rewolucji naukowo-technicznej, przystapiliśmy do rozbudowy i budowy nowych pracowni badawczych. Powstają i realizują się takie plany na wyższych uczelniach poznańskich, w instytutach resortowych, a także w poznańskim Oddziale Polskiej Akademii Nauk.

Głównym zadaniem Oddziału jest popieranie wszystkich wysiłków zmierzających do rozwoju nauk podstawowych i unikalnych w naszym regionie. W tym zakresie poczyniono już pewne kroki. Do przyszłego planu pięcioletniego wprowadzono inwestycje rzędu 200 mln zł, czynione są starania o utworzenie laboratoriów aparatury unikalnej, powstają pracownie i zakłady, których brak w naszym środowisku. Oddział pragnie objąć swoją działalnością cały teren Polski północno-zachodniej, wysuwając jako jeden z ważnych kierunków działania problematykę morską. Bedziemy zabiegali o to, aby Oddział wykorzystywał środki Polskiej Akademii Nauk dla potrzeb naszego środowiska.

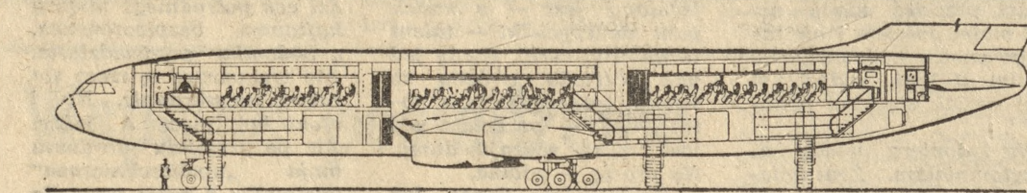
Poznań jest dziś dużym ośrodkiem nauki ale i inne środowiska się rozwinęły. W okresie międzywojennym stanowiły 10 proc. potencjału naukowego całego kraju. Stanowisko to podwyższył do 15 proc.

Jest pora stosowna, abyśmy w Roku Nauki Polskiej ruszyli w Poznaniu pełną parą, a właściwie pełnym i silnym motorem napróżd celem zapewnienia naszym siłom naukowym jeszcze lepszej lokaty.

prof. dr GERARD LABUDA

Na deskach kreślarskich radzieckich konstruktorów samolotów powstaje obecnie „powietrzny autobus”. Samolot ten „Il 86”, ma kadłub średnicy 6 metrów, trzy wejścia i trzy kabiny, z których każda pomieści więcej pasażerów niż cały znany także u nas „Il 18”. Wygodne siedzenia montowane będą w trzech rzędach: po trzy albo w układzie cztery-dwa-cztery. Nowy gigant powietrzny pomieści 350 pasażerów, będzie miał zasięg około 2500 km, a jego szybkość podróżna wyniesie 900 km/godz.

W praktyce „Il 86” nie ma ustępować tym samolotom, które osiągają dwukrotnie większą szybkość podróżną. Brzmi to paradoksalnie, a jednak ma być możliwe dzięki całkowicie nowej formie organizacji obsługi naziemnej. Każdy, kto chociaż raz leciał samolotem, wie jak bardzo przedłużają czas podróży dojazdy do lotniska i z niego, a przede wszystkim czas oczekiwania na odprawę bagażu. Im zaś szybsze i większe są samoloty, tym dłuższe w stosunku do czasu lotu są właściwie czasy odpraw bagażu. Chcąc tę kwestię rozwiązać, konstruktorzy wielkiego „Il 86” postanowili ten samolot tak skonstruować, żeby pasażerowie mogli swoje bagaże sami dostarczać do samolotu. W tym celu każda z trzech kabin „Il 86” ma dwa pokłady: dolny, z któ-



Autobus powietrzny „Il 86”, który w trzech kabinach przewozić będzie 350 pasażerów.

Nad czym pracują radzieccy konstruktorzy?

Od aerobusu do ponaddwiekwoków

regu pasażerowie odstawiać będą swój bagaż i górny, do którego z owej — nazwijmy to tak — przechodni bagażu będą przez wewnętrzne schody udawać się wprost na pokład podróży. Żeby rozwiązać wątpliwości sceptyków co do realności takiego systemu ekspedycji bagażu, konstruktorzy zbudowali naturalnej wielkości model jednej z kabin „Il 86” i przeprowadzili odpowiednie praktyczne próby.

Osoby, które brały udział w tym doświadczeniu w charakterze podróżnych, zdolały bardzo szybko odłożyć swój bagaż i zająć miejsce na pokładzie pasażerów. Okazało się, że przy uwzględnieniu

W jednej z wypowiedzi w dyskusji „Młodzi wobec przyszłości” przeczytałem opinię, że młode pokolenie interesuje raczej przyszłość, że nie chce ono żyć wspomnieniami. Pewno — dla młodego pokolenia ważniejszym zagadnieniem jest przyszłość niż pytanie o przeszłość. Ale kształt przyszłych lat pozwalał nakreślić dopiero gruntowna wiedza o teraźniejszości i latach minionych. Stąd mój postulat spojrzenia wstecz. Trzeba wiedzieć, jacy byli nasi przodkowie, rodzice, jacy my sami jesteśmy? Trzeba włączyć się w przeszłość, aby poznać wytworzony wówczas kapitał kultury, wychowania, posiadanego charakteru, wartości moralnych itp. Kapitał, który może się przydać i na przyszłość.

Na ogół dużo mówi się, jaka to bieda panowała w okresie dwudziestolecia międzywojennego w mieście i na wsi. Ale nie wystarczy wspominać tylko o tym.

Tak, bieda była, trudna nawet dzisiaj do wyobrażenia, ale i my wtedy mieliśmy swoje przekonania i postawy moralne, które współwarunkowały nasze życie. I myśmy do czegoś dążyli, wierząc w przyszłość. Moja matka mimo nędzy kilkoro dzieci wychowała na uczciwych ludzi, z fACHEM w ręku.

Młodzi, moi niegdyś rówieśnicy, cechowali się przede

Tradycja — fundament jutra

wszystkim stałością, wiernością wobec wpojonych im i wyznawanych zasad postępowania, współżycia w domu i życiu społecznym. Bywali praw-



domówni i konsekwentni. Dbali o swoją godność czy honor, a także o powodzenie sprawy, dla której walczyli, swojej organizacji, w ogóle o dobro społeczeństwa. Umieili też uszanować autorytet przełożonego, wychowawcy.

Bawiliśmy się szczerze i radością życiem, które dla nas nie było łaskawie. Ludzie śpiewem umilali sobie pracę i wolny czas, nie mówiąc o weselach, zabawach itp. „Takie mrozy nie bywały żeby pyski zamarały” — mówi dawna piosenka.

Chodzi mi więc i o to, aby młodzi umieli dzisiaj wesołej i kulturalniejszej się wyżywać, czując do tego zapał i ochotę, taką samą, jak do pracy dla siebie i ogółu. Aby umieli organizować nie tylko potańcówki, zabawy i aby od prostych form rozrywki przechodzili do bardziej złożonych imprez kulturalno-rozrywkowych, z bardziej urozmaiconym programem, a więc z koncertem życzeń popisami tanecznymi, różnymi konkursami itp.

Jestem zdania, że trzeba zrobić wszystko, aby wpoić w umysły i serca młodego pokolenia tę prawdę, że jak kiedyś starsze pokolenie walczyło o poprawę swego bytu, o sprawiedliwość społeczną, o dostęp do oświaty, o wyzwolenie, tak dziś oni, młodzi następcy, mają obowiązek troszczyć się nie tylko o ugruntowanie tych wszystkich zdobyczy, lecz także o ich dalszy rozwój. O to, by życie było wciąż lepsze, bogatsze, kulturalniejsze.

A. Kowal
pow. Leszno

Paragraf i życie

Z pracy uciążliwej do dogodniejszej

Kobieta w ciąży, zatrudniona na przy pracy uciążliwej, powinna być poczynając od szóstego miesiąca ciąży przesunięta do pracy dogodniejszej, z tym, że zarobek nie może być niższy od dotychczasowego przeciętnego zarobku z okresu ostatnich trzech miesięcy.

Przytoczyliśmy przepis na ogół znany, o jasnej i słusznej intencji. Chodzi o zapewnienie przyszłej matce i dziecku pracy nieszkodliwej dla ich zdrowia.

Ale zainteresowane różnie ten przepis interpretują. Ot choćby pojęcie „pracy uciążliwej”. Cóż to za praca? Czy jest jakiś wykaz? Dlaczego mnie nie przesunęli i nie dostają średniówki? Nie ma wykazu prac uciążliwych. Decyduje lekarz, który w każdym wypadku ocenia, czy dla danej kobiety w danych konkretnych warunkach dana praca jest uciążliwa czy nie. Jest, owszem, okólnik ministra Pracy i Opieki Społecznej z 1948 roku, który wymienia rodzaje prac typowo uciążliwych (np. wykonywane stale w pozycji stojącej lub z możliwością krótkich tylko wycieczek w pozycji siedzącej, przy maszynach poruszających pedałami, w wysokiej temperaturze i wilgotności, połą-

zione z wstrząsami). Ale to są tylko dyrektywy ogólne, nie wyczerpujące tematu. Lekarz ma tu i musi mieć dużą swobodę decyzji.

Weźmy przykłady: praca „na taśmie” jest na pewno intensywniejsza ale sam fakt pracy w tym systemie nie oznacza, że jest to praca uciążliwa i niedopuszczalna dla kobiety w ciąży. Gdy jednak trzeba ją wykonywać na stojąco, lekarz z pewnością zaliczy ją do uciążliwych.

Z kolei praca w akordowym systemie płac. Sam fakt opłacania danej pracy według stawek akordowych nie kwalifikuje jej jako pracy uciążliwej. Decyduje lekarz, kierując się rodzajem pracy, warunkami, stanem zdrowia pracownicy. I gdy uzna, że praca nie jest uciążliwa i że w związku z tym nie ma podstaw do przesunięcia, pracownica otrzymywać będzie wynagrodzenie według akordowego systemu. Gdyby były one gorsze, zarobiłby mniej. Przeciwnie nie otrzyma.

System czterobrygadowy. Sam fakt pracy w tym systemie nie przesądza o przesunięciu do pracy dogodniejszej. Jedną pracę w tym systemie lekarz zakwalifikuje jako uciążliwą, innej za uciążliwą nie uzna. Tyle tylko, że pracownica musi być wyłączone z zmian nocnych, bo w nocy nie wolno zatrudniać kobiet w ciąży.

Przesunięcie z pracy uznanej za uciążliwą do dogodniejszej nastąpić może w różnym czasie. Ale przeciętne wynagrodzenie z pracy poprzedniej przysługuje dopiero począwszy od szóstego miesiąca ciąży. Inaczej jest wówczas, gdy kobieta ciężarna pracuje przy pracy zabronionej dla kobiet w tym stanie. Od takiej pracy — a są one wszystkie wymienione w specjalnym wykazie prac zabronionych — trzeba kobietę w ciąży odsunąć jak najszybciej: bezzwłocznie po stwierdzeniu ciąży. Tutaj zaś od razu ma ona prawo do przeciętnego dotychczasowego wynagrodzenia z okresu trzech miesięcy. (d)

przeszkodą w urzeczywistnieniu tych możliwości jest obecnie jeszcze zbyt mała hałaśliwość tak pomyślanych statków powietrznych.

Z myślą o skróceniu czasu podróży lotniczych zbudowano w Związku Radzieckim ponaddwiekwokowy samolot „Tu 144”. Jak wiadomo, samolot ten, rozwijający szybkość 2300—2500 km/godz. ma być wprowadzony do komunikacji powietrznej w ciągu bieżącej pięcioletki. Jeśli jednak uda się zastosować w silnikach taki materiał, który zachowa swoje właściwości także przy temperaturze spalania mieszanki wyższej niż dotychczas (a zdanem konstruktorów jest to możliwe) — wówczas będzie można zbudować silniki odrzutowe zapewniające samolotom osiągnięcie szybkości rzędu 4000 km/godz. Nie wyklucza się, że w takim przypadku paliwem byłby płynny wodór, który przy spalaniu wytwarza temperaturę wyższą niż jakiegokolwiek dotychczas znany materiał pędny, ale też dodatkowo — jeszcze przed spalaniem mógłby być używany do chłodzenia pewnych części silników.

Tak więc granic szybkości samolotów pasażerskich nie sposób dzisiaj przewidzieć. Tym bardziej, że dotychczasowe wyniki badań naukowych dowodzą, iż podczas lotu na wielkich wysokościach pasażerowie nie doznają jakiegokolwiek ujemnych wrażeń z powodu wielkich szybkości. (rek)

Cempro

Poznań, ul. Paderewskiego 11
oferuje do natychmiastowej dostawy
GASNICE

HALONOWE AEROZOLOWE 0,31
zastępujące wycofane z produkcji
gaśnice tetrowe 1 l
do gaszenia pożarów:

cieczy palnych i gazów oraz urządzeń
elektrycznych pod napięciem, głównie
pożarów w zarodku w samochodach
osobowych, garażach, małych warszta-
tach mechanicznych i laboratoriach,
centralach telefonicznych itp.

— cena hurtu — 101,— zł
— cena detal. — 112,— zł 1872-K1

Pracownicy poszukiwani

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Po-
znaniu, ul. Dzierżyńskiego 223/229 — zatrudnia zaraz:
— **ANALITYKÓW I PROJEKTANTÓW SYSTEMÓW**
elektrycznego przetwarzania informacji — wy-
magane wykształcenie wyższe techniczne i eko-
nomiczne,
— **PROGRAMISTÓW komputera** — wykształcenie
wyższe techniczne, ekonomiczne oraz średnie
techniczne i ekonomiczne,
— **INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW ELEKTRONIKÓW**
— do obsługi technicznej urządzeń systemu kom-
puterowego,
— **OPERATORÓW urządzeń systemu komputerowe-
go** — wykształcenie średnie (mężczyźni),
— **DOKUMENTALISTĘ d/s informacji patentowej**
— wymagane wykształcenie wyższe techniczne,
wzgl. średnie techniczne, praktyka z zakresu in-
formacji patentowej oraz znajomość dwóch ję-
zyków obcych,
— **KIEROWNIKI stacji maszyn księgujących** — wy-
magane wykształcenie wyższe ekonomiczne
i praktyka w eksploatacji maszyn księgujących
Ascota 170,

oraz na **PRACOWNIKÓW fizycznych**

— **TOKARZY,**
— **FREZERÓW,**
— **WYTACZARZY,**
— **WIERTACZY,**
— **SPAWACZY elektrycznych,**
— **SLUSARZY silnikowych i remontowych,**
— **INSTALATORÓW,**
— **KIEROWCÓW wozków,**
— **MANEROWYCH,**
— **SUWNIOWYCH,**
— **ROBOTNIKÓW do transportu wewnętrznego,**
— **ROBOTNIKÓW gospodarczych,**
— **SPRZĄTACZKI,**
— **WARTOWNIKÓW do straży przemysłowej,**
— **STRAŻAKÓW,**
— **POMOCE KUCHENNE,**
— **MURARZY,**
— **TYNKARZY,**
— **BETONIARZY,**
— **CIEŚLI,**
— **ZBROJARZY,**
— **INSTALATORÓW, BLACHARZY ze specjalis-
cją instalacji wentylacyjnej,**
— **ELEKTROMONTÉRÓW.**
Zgłoszenia osobiste i pisemne przyjmuje Dział
Kadr i Szkolenia Zawodowego, pokój 101. 1912-K1

POSZUKUJE SIĘ LOKALU

powierzchni do 40 m² na cele biurowe,
w budynku wydzielonym, najchętniej
Grunwald.

Warunki do omówienia.

Zgłoszenia: telefon 67-12-58 — 9.

36841g

P. P. „Motozbyt“ Poznań - Antoninek, ul. Goryslawa
nr 9 — poszukuje pilnie zaraz niżej wymienionych
pracowników z terenu m. Poznania i powiatu po-
znańskiego:

— **KIEROWNIKI stacji obsługi,**
— **REFERENTÓW do działu handlowego,**
— **MAGAZYNIERÓW,**
— **REFERENTA z pisaniem na maszynie, na pół-
etatu — kobietę,**
— **TOWAROWNIKÓW do działu technicznego,**
— **KSIEGOWYCH (KSIEGOWE) —** najchętniej sta-
żystów z ukończonym Technikum Ekonomicz-
nym lub Handlowym,
— **SPRZEDAWCÓW do sklepów na terenie miasta**
Poznania,
— **PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH do magazynów.**
Informacji udziela Sekcja Kadr i Szkolenia Zawo-
dowego — telefon 734-81, w Poznaniu - Antoninku.
2020-K1

Poznańska Fabryka Łożysk Tocznych w Poznaniu,
ul. Krawcowa 9 — zatrudni zaraz następujących pra-
cowników zamieszkałych na terenie m. Poznania
i pow. poznańskiego:

— **KOWALI do Wydziału Obróbki Kształkowej,**
— **TOKARZY do pracy na automatach,**
— **SZLIFIERZY do pracy na automatach,**
— **SLUSARZY REMONTOWYCH,**
— **TOKARZY REMONTOWYCH,**
— **FREZERÓW,**
— **ODLEWNIKÓW - FORMIERZY,**
— **OSTRZARZY.**

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale
Kadr i Szkolenia Zakładu w Poznaniu, ul. Krawcowa
nr 9, pokój nr 3.
Dojazd tramwajami Linii: 6 — 8 — 12 — 19 oraz
autobusem linii 70. 2012-K1

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 5 w Po-
znaniu — przyjmie kandydatów do przyrzeczenia w
zawodzie

USTAWIACZA RUSZTOWAŃ RUROWYCH
— NA KURS MONTAŻYSTÓW RUSZTOWAŃ
RUROWYCH.

Kurs jednodniowy z praktyką, rozpocznie
się 26 lutego br. Po ukończeniu kursu praca w akor-
dzie.

Warunkiem przyjęcia — dobry stan zdrowia, wy-
kształcenie podstawowe.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac, Po-
znań, ul. Strzelecka 2-6, VI piętro, pokój 626, telefon
572-91, w. 514.

Dla zamieszkujących kwatery na koszt przedsiębior-
stwa. 2109-K1

Fabryka Aparatury i Urządzeń Komunalnych „Powo-
gaz“ — Zakład w Polewach, ul. Dworcowa 6, telefon
126 — zatrudni zaraz:

— **DWÓCH TECHNOLOGÓW** z wykształceniem
wyższym, względnie średnim,
— **EKONOMICZNE** z wykształceniem wyższym na
stanowisko kierownicze,
— **TECHNIKA** ze znajomością zagadnień inwesty-
cyjnych.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu.
340-K2

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowy Elektrowni i
Przemysłu „ENERGOBLOK“ — zatrudni zaraz:

1. **KIEROWNIKI BUDOWY** — wykształcenie wyż-
sze lub średnie, z uprawnieniami,
2. **KIEROWNIKÓW ROBÓT** z wykształceniem śred-
nim,
3. **MAJSTRÓW BUDOWY** z uprawnieniami,
4. **TECHNIKÓW BUDOWY,**
5. **KOSZTORYSANTA,**
6. **REFERENTA ADMIN.**
Warunki pracy i płacy do omówienia w Kierowni-
ctwie Rejonu Budów — Poznań, ul. Panny Marii 2 —
telefon 596-95, wewn. 19. 2166-K1

ROLNIKU!

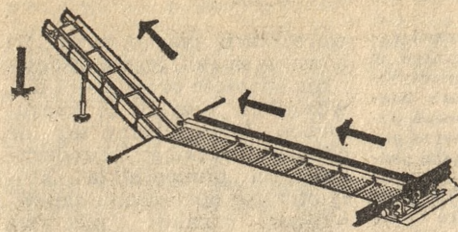
Mechaniczny wygarniacz obornika

do zamontowania w każdej oborze
dostarczy na miejsce i zamontuje

SPÓŁDZIELNIA PRACY
„METAL-TRAKCJA“
POZNAŃ,

ul. Lutycka 95 — telefon 404-59

Bliższych informacji udziela biuro w godzinach od 8—14. Na życzenie wysyłamy
prospekty, wzgl. delegujemy przedstawiciela, w celu omówienia sprawy na miejscu.
1867-K1



UNIEWAŻNIA SIĘ zagubioną PIECZĄTKĘ

o następującej treści:
Miejskie Przedsiębior-
stwo Taksówkowe, Po-
znań, ul. Dąbrowskie-
go. 1970-K1

Praca Nauka

Blacharza samodzielnego
zatrudni i zakwateruje
w Gdańsku. Oferty Biuro
Ogłoszeń Gdańsk pod G-
37506. 422-K2

Pracownia zatrudni gor-
seciarke. Oferty „Prasa“,
Grunwaldzka 19 dla 36506g.

Przyjmie zaraz pracowni-
ka ze znajomością robót
kanalizacyjnych lub nie-
wykwalifikowanego. Praca
stała. Oferty „Prasa“, Grun-
waldzka 19 dla 36513g.

Przyjmie malarzy i ucź-
niów. Nad Potokiem 19
m. 3, po godz. 16. 36533g

Pracownika fizycznego na
stałe w gospodarstwie sa-
downiczo — hodowlanym,
pod Poznaniem — zatrud-
ni. Pożądana znajomość
obsługi sprzętu mechanicz-
nego. Oferty z podaniem
warunków „Prasa“, Grun-
waldzka 19 dla 36583g.

Murarzy przyjmie zaraz.
Oferty — „Prasa“, Grun-
waldzka 19 dla 36574g.

Potrzebny pracownik do
pracy w gospodarstwie rol-
nym. Roman Gręziński —
Czechy, poczta Klecko,
pow. Gnieźno. 36611g

Potrzebna gospodyni na
probostwo w pobliżu Po-
znania, do jednej osoby.
Oferty — „Prasa“, Grun-
waldzka 19 dla 36545g.

Blacharz na konstrukcje
wentylacyjne ze spawa-
niem, potrzebny, warsztat
Poznań — Jeżyce. Oferty
„Prasa“, Grunwaldzka 19
dla 36690g.

Do wykończenia domu,
potrzebny tynkarz. Oferty
„Prasa“, Grunwaldzka
19 dla 36695g.

Student Politechniki udzie-
li korepetycji z matema-
tyki. Tel. 641-38. 36498g

Kupno Sprzedaż

Kupię Lambrette Li lub
TV. Oferty „Prasa“, Grun-
waldzka 19 dla 36496g.

Planino używane kupię.
Oferty „Prasa“ — Grun-
waldzka 19 dla 36519g.

Tokarnię metr toczenia
kupię. Jawę C 175, stan
dobry, sprzedam, maszy-
nę Łucznik wieloczołową,
ciową, mało używaną —
sprzedam. Oferty „Pra-
sa“, Grunwaldzka 19 dla
36550g.

Kupię planino w dobrym
stanie. Oferty „Prasa“ —
Grunwaldzka 19 dla 36553g.

Kupię tapczan 1-osobowy,
szafę wąską, 2-drzwiową,
dywan. Oferty „Prasa“ —
Grunwaldzka 19 dla 36244g.

Okazyjnie sprzedam apar-
aturę nagłaśniającą 50 W.
Poznań, Zielona 2 m. 24.
36267g

Sprzedam kolekcję znacz-
ków pocztowych. Dzwonić
po godz. 20. Telefon
66-06-08. 36449g

Sprzedam aparaty nagła-
śniające Echolette, wio-
lonczelę, klarnet. Poznań,
Nad Wierzbakiem 32 m. 1.
36618g

Sprzedam jadalnię debow-
ą, rzeźbioną, rok 1920.
Tel. 506-30, godz. 16—20.
36466g

Maszyny rzeźnicze uży-
wane, kuter „Fortuna“,
maszynę do cięcia „Mülle-
ra“ oraz silnik — okazyj-
nie sprzedam. Drobniak,
Murwana Gołšina, Nowa
nr 1. 379-K2

SPÓŁDZIELNIA PRACY „ZESPÓŁ“

Wytwórnia Opakowań Wielobarwnych —

Poznań — ulica Polna nr 13

POSZUKUJE PILNIE

POMIESZCZEŃ MAGAZYNOWYCH

ca 400 m²

w mieście, wzgl. najbliższej okolicy

Poznania.

Zgłoszenia prosimy kierować pod adresem Spół-
dzielni. 1763-K1

JAK ZABAWA TO TYLKO PRZY GRAMOFONIE!



GRAMOFONY
W SKLEPACH
ZURT
NA RATY OD
100 zł

393-K2

Tanio sprzedam w do-
brym stanie Jawę 250 cm.
Ul. Krawcowa 57 m. 1, po
godz. 16. 36456g

Sprzedam urządzenia war-
sztatu rzemieślniczego —
branży ślusarsko-tokar-
skiej. Wartość całości ca
100 tys. zł. Poznań, Staw-
na 5. 36510g

Fortepian Blüthner, nowo-
czesny — sprzedam. Cena
33.000. Poznań, tel. 553-60.
36541g

Tanio sprzedam długą, bia-
łą suknię ślubną — nowa.
Tel. 401-64. 36541g

Sprzedam korzystnie pie-
czyrny i dwa spodki z pie-
czyr. Os. Przyjaźni 4 m.
110, po godz. 17. 36624g

Pies cocker spaniel (czar-
ny) z rodowodem, 11 mie-
sięcy — sprzedam. So-
łacz — Pałucka 13. 36633g

Sprzedam fortepian kon-
certowy Rud Ibach Sohn,
metalowa płyta, cena —
20.000 zł, maszynę wielo-
czołową Łucznik —
Dolina Wilda 32 m. 2. 36637g

Okazyjnie sprzedam 40
m² płyt piśniowych twar-
dych, 3 mm. Dzierżyński-
go 95 m. 8. 36672g

Wózki dziecięce różne mo-
dele, wielki wybór poleca
Brzozowska, Poznań, Czer-
wonej Armii 10. 36689g

Sprzedam planino marki
Schuppe i Neumann —
płyta metalowa. Osiedle
Piastowskie 46 m. 4. 36699g

Lokale

Pilnie małżeństwo poszu-
kuje pokoju. Oferty „Pra-
sa“, Grunwaldzka 19 dla
36455g.

Zamienię mieszkanie spół-
dzielcze M-4, parter, po-
kój 22 i 14 m² na M-3 i
kawalerkę, względnie po-
kój z kuchnią w starym
budownictwie. Oferty
„Prasa“, Grunwaldzka 19
dla 36254g.

Młode — bezdzietne mał-
żeństwo, członkowie spół-
dzielni, poszukuje niekre-
pującego pokoju z wygo-
dami na rok. Oferty „Pra-
sa“, Grunwaldzka 19 dla
36473g.

Kupię mieszkanie własno-
ściowe 2 pokoje komforto-
we, względnie zamienię
pokój z kuchnią, w nowym
budownictwie — na 2
pokoje w nowym bu-
downictwie. Oferty „Pra-
sa“, Grunwaldzka 19 dla
36494g.

Pracująca poszukuje po-
koju jednoosobowego bli-
sko tramwaju. Oferty
„Prasa“, Grunwaldzka 19
dla 36269g.

Paniąka pracująca, po-
szukuje pokoju na pół ro-
ku. Oferty „Prasa“, Grun-
waldzka 19 dla 36502g.

Dwie pracujące panienki,
poszukują pokoju. Oferty
„Prasa“, Grunwaldzka 19
dla 36555g.

Kupię mieszkanie własno-
ściowe, nowe budownictwo.
Oferty „Prasa“ —
Grunwaldzka 19 dla 36532g

Zamienię 3-pokojowe z
przynależnościami (La-
zarz), na 2 X pokój z ku-
chnią. Oferty „Prasa“ —
Grunwaldzka 19 dla 36537g

Swinoujście! Zamienię 2
pokoje, kuchnia, łazienka,
c. o. etaż — na Po-
znań. Oferty 72600 Swino-
ujście 1, skrytka pocztowa
146. 36345g

Mieszkanie 3-pokojowe,
wyłączone lub własność
we, kupię. Oferty „Pra-
sa“, Grunwaldzka 19 dla
36547g.

Pracująca panna wynaj-
mie jednoosobowy pokój,
na Jeżycach. Najchętniej
u starszej osoby. Oferty
„Prasa“, Grunwaldzka 19
dla 36554g.

Zamienię 2 pokoje, kuch-
nię, łazienkę i 1 po-
kój z kuchnią, kwaterun-
kowe, na 3 pokoje spół-
dzielcze. Wiadomość —
Ognik 2 m. 10. 36487g

Spokojny, pracujący, pil-
nie poszukuje niekrepują-
cego pokoju przy kultu-
ralnej rodzinie. Oferty
„Prasa“, Grunwaldzka 19
dla 36459g.

Nieruchomości

Spiesznie sprzedam gospo-
darstwo rolne 6,9 ha ziemi,
z zabudowaniami, do-
bre położenie. Anna Gorz-
kowska, Pomorzany, po-
czta Pomorzany, pow. Ko-
ło, woj. poznański. 36420g

Sprzedam willę wolnosto-
jącą, z garażami, Grun-
wald, blisko tramwaju. Do
zamiany mieszkania 2- i
1-pokojowe. Oferty „Pra-
sa“, Grunwaldzka 19 dla
36437g.

Poznań - Szczepankowol
Działka 4000 m², zadrze-
wiona, opłotowana, budy-
nek gospodarczy miesz-
kalny, 2 pokoje, kuchnia,
łazienka, garaż, szopa 40
m² — sprzedam. Adres
lub oferty „Prasa“, Grun-
waldzka 19 dla 36442g.

Sprzedam parcelę 5,000 m²
nadającą się na ogrodni-
ctwo, w Komornikach. Of-
erty — „Prasa“, Grun-
waldzka 19 dla 36481g.

Sprzedam działkę budowl-
aną o pow. 0,62 ha w Po-
znaniu. Oferty „Prasa“,
Grunwaldzka 19 dla 36516g

Sprzedam, wydzierżawię,
względnie przyjmę współ-
nika 0,55 ha sadu — Szcze-
pankowo. Oferty „Prasa“,
Grunwaldzka 19 dla 36527g

Parter willi komfortowej,
ładny ogród na Winogra-
dach — sprzedam, cena
550.000,— w rozliczeniu
ewentualnie mieszkanie,
nowe budownictwo. Oferty
„Prasa“, Grunwaldzka
19 dla 36531g.

Sprzedam w Gnieźnie ta-
mo dom dwupiętrowy, na
rożny z przylegającym
domkiem jednoosobowym
jako całość. Adres wska-
że „Prasa“, Grunwaldzka
19 dla 36534g.

Sprzedam działkę ogrod-
niczą lub budowlaną z
możliwością zabudowy w
Złotnikach k. Poznania,
stacja PKP i PKS na miej-
scu. Wiadomość po godz.
18, tel. 407-43 lub oferty
„Prasa“, Grunwaldzka 19
dla 36551g.

Sprzedam gospodarstwo
7 ha nadające się na o-
grodnictwo 18 km od Po-
znania przy trasie Warsza-
wa — Poznań, oraz sprze-
dam dom z dużym miesz-
kaniem. Borowiak, Kos-
trzyn, ul. Targowa 7. 36142g

Parcelę 2500 m², oparka-
nioną, z drzewami oraz
domkiem 3 pokoje z kuch-
nią i łazienką, c. o. hy-
drofor, przy szosie głów-
nej Poznań — Wrocław,
tuż przy granicy Pozna-
nia, z prawem zabudowy,
sprzedam. Wiadomość —
tel. 439-29. 36562g

Sprzedam działkę budowl-
aną, okolica Antoninek
Zieleniec, ogrodzona, za-
drzewiona, altana, światło
siła, materiał budowlany
— zamienię na mieszka-
nie wyłączone. Oferty —
„Prasa“, Grunwaldzka 19
dla 36589g.

Sprzedam działki budowl-
ane w Ostrogu. Oferty
„Prasa“, Grunwaldzka 19
dla 36590g.

Sprzedam piętro willi z
ogrodem, Grunwald —
Skarbka, mieszkanie 2-
pokojowe do zamiany.
Oferty — „Prasa“, Grun-
waldzka 19 dla 36625g.

Sprzedam działkę 1300 m²
pod budowę, Luboń 4. Wia-
domość: Czechosłowacka
55, w kiosku. 36633g

Parcelę bliźniaczą pow.
450 m², przy komunikacji
miejskiej — sprzedam. Of-
erty — „Prasa“, Grun-
waldzka 19 dla 36637g.

„OGÓLNOPOLSKI KONKURS MEBLARSKI 73“

Związek Polskich Artystów Plastyków

Okręg w Poznaniu — organizator konkursu

— prostej omyłce, która zaszła w regulaminie
i warunkach konkursu w wydaniu skryptowym
na powielaczu (druk NOT-zł. 1/73-D2 (151—150) —
odnośnie terminu składania prac konkursowych,
który prawidłowo winien brzmieć od 23 do 30
maja 1973 r.

Do regulaminu w wydaniu skryptowym nie
dołączono załącznika określonego w rozdziale
VII, p. 6 — zawierającego „Przykład oznaczania
rysunków“. Załącznik ten, uczestnicy mający
regulamin w wydaniu skryptowym winni ode-
brać we właściwych Zarządach Związku Pol-
skich Artystów Plastyków.

Punkt konsultacyjny do spraw techniczno-
ekonomicznych został przeniesiony do Zjedno-
czenia Przemysłu Meblarskiego w Poznaniu, ul.
Libelta 1a — 61-706 Poznań, tel. 511-21 — czynny
jest w każdy poniedziałek i czwartek w godzi-
nach od 12 do 17.

W regulaminie w wydaniu broszurowym (WAG
RSW „Prasa“, Poznań, Świerczewskiego 3,
PZGMK-511/73-K-14(5937), rozdział VI, p. 3,
wiersz 13 u dołu, omyłkowo wydrukowano, ze-
staw zabudowy ścian, winno być „Zestaw wy-
poczynkowy“.

Osobnych zawiadomień o w. wym. zmianach
nie udziela się. 2104-K1

Przetargi

Szkoła Podstawowa nr 84 im. T. Kościuszki w Pozna-
niu, przy ulicy Szczepana 3 — ogłasza PRZETARG
NIEOGRANICZONY na

REMONT KAPITAŁNY SZKOŁY.

Termin wykonania prac: drugi i trzeci kwartał
1973 r. w zależności od rodzaju robót.

Szczegółowych informacji dot. zakresu robót udzieli
sekretariat Szkoły — telefon 214-24, gdzie również
można otrzymać słupek kosztorysowy.

Oferty pisemne w zalakowanych kopertach należy
nadesłać pocztą pod w. wym. adresem do dnia 7. III.
1973 roku.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi po 1

ZAKŁAD PAŃSTWOWY

POSIADAJĄCY ŚRODKI

NA BUDOWĘ DOMU WCZASOWEGO

POSZUKUJE WSPÓLNIKA

Oferty RSW „Prasa”,
ul. Grunwaldzka 19 dla 2225-K1.

Praca Nauka

Krawcowa konfekcyjna —
potrzebna. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 37704g.

Przyjmę szycie po do-
mach. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 37668g.

Sprzątaczkę zaraz zatrud-
nię. Ul. Drzewna 29a.
37748g

Kucharza o wysokich kwa-
lifikacjach, do nowoczes-
nej restauracji, przyjmę.
Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 37494g.

Gospośia starsza do 2 o-
sób pracujących potrzeb-
na, warunki bardzo dobre
(oddzielny pokój). Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 37274g.

Samodzielna gospodyni,
uczciwa, wiek i stan obo-
jętny, do samotnego pa-
na, kupca - rzemieślnika,
potrzebna. Wynagrodzenie
dobre lub współpraca.
Tylko poważne oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 37291g.

2 krawcowe konfekcji
damskiej zaraz potrzebne.
Ul. Szanięckiej 7a w po-
dwórze. 37704g

Potrzebny robotnik na gos-
podarstwo. Ruskowo 17,
pow. Środa. 36630g

Uczennicę przyjmę. Pra-
cownia gorsetów, Chudo-
by 23. 37546g

Potrzebna zaraz gospośia
samodzielna. Warunki do-
bre, własny pokój. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 37187g.

Tańców towarzyskich —
wyucza Adela Szczurkó-
wna, Poznań, Al. Marcin-
kowskiego 2a, parter. 35404g

Magistrowie przygotowują
maturzystów, ośmioklas-
tów do egzaminów. Sza-
marzewskiego 21 m. 7. 35326g

Przygotowanie do egzami-
nów (klasa VIII i matu-
rzyści) pod kierunkiem
doświadczonych pedago-
gów Zamiejscowi — zaję-
cia niedzielne. Lampego 6
m. 9. Zgłoszenia: godz.
18—19. 35284g

UWAGA!

NOWOŚĆ

UWAGA!

POZNAŃSKIE ZAKŁADY DROBIARSKIE
WPROWADZIŁY DO SPRZEDAŻY NA TERENIE POZNANIA

drób dzielony na tackach:

- ♦ UDA Z KURCZĄT,
- ♦ PIERSI Z KURCZĄT,

- ♦ PORCJE ROSOŁOWE,
- ♦ CWIARTKI przednie i tylne z kurcząt.

Kupując drób dzielony na tackach, szybko przyrządzisz potrawę.

Wymienione elementy z drobiu sprzedawane są w sklepach MHM, MHD, PSS.



Sprzedaż

Pudelki miniaturowe, pel-
norodowodowe, czarne, po
championach, sprzedaw.
Tęczowa 4 m. 2, godz.
17—20. 36887g

Wyżły węgierskie krótko-
włose po doskonałych ro-
dzicach, ur. 15. I. 73, sprze-
dam. Tel. 732-26 lub 598-51,
wewn. 50. 208p

Sprzedam szczenięta pud-
la średnie. Konin, Powst.
Wlkp. 2 m. 10, tel. 252-95.
213p

Sprzedam „Fortral”. Tel.
567-87, godz. 19. 37585g

Wózki dziecięce najnow-
sze modele — poleca Cz.
Szczepańska, Czerwonej
Armii 61, w podwórzu. 37069g

Samochody

Spiesznie sprzedam Sko-
de 440 Spartak. Tel. 557-29,
od godz. 8—14. 206p

Mercedes 200 D dodatko-
wo wyposażenie, mały
przebieg, sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 36528g.

Auto Service — Kraszew-
skiego 30, wykonuje wiele
letniej trwałości zabezpie-
czenia antykorozyjne dla
samochodów nowych 15
proc. rabatu. Od 1 marca
do 31 maja 73 wykonuje-
my bezpłatnie gwarancyj-
ne poprawki zabezpiecze-
nia. Specjalność naprawy
samochodu Syrena. 35315g

Sprzedam Skodę 1100 fur-
gon. Poblędziska, ul. Kisz-
kowska 16a. 36535g

Sprzedam Chevroleta de
Lux spiesznie i tanio. Tar-
nowo Podgórne, ul. Spor-
towa 22. 36478g

Sprzedam samochód mar-
ki Warszawa Pick-up, cią-
gnik Zetor 25 K, 3 łańcuchy
wysokocielne, J. Wojkie-
wicz, Poznań - Minikowo,
Nowosądecka 4. 36484g

Okazja — sprzedam Sy-
renę 105 — nową. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 36628g.

Oryginalne pokrowce Tra-
bant - Combi, tanio sprze-
dam. Długa 9 m. 1. 36616g

Tanio sprzedam Wartburg
Combi Poznań, ul. Cho-
tomińska 41. 36810g

Chemiczna Spółdzielnia Pracy „ARGON”
Przerób Tworzyw Sztucznych - Poznań,
ul. Kościelna nr 58

poszukuje pilnie
pomieszczeń biurowych

(pokojów) o powierzchni 30—40 m²
na terenie Jeżyc lub Starego Miasta.

Oferty prosimy kierować do Działu
Technicznego Spółdzielni — telefon 444-86.
2008-K1

Lokale

Kupię mieszkanie wlas-
nościowe, pokój lub dwa
z kuchnią, nowe budow-
nictwo. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 37649g.

Młode małżeństwo bez-
dzietne, członkowie spół-
dzielni poszukują pokoju
na okres 18 miesięcy. Możli-
wość zapłaty z góry. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldz-
ka 19 dla 37648g.

Przyjmę solidnych panów
na pokój. Dębiec, Cisowa
12 m. 2, po 15. 37536g

Małżeństwo — członkowie
spółdzielni, wynajmie, kupi
kawalerkę lub pokój z
kuchnią. Platne rok z gó-
ry. Mile widziany telefon.
Adres wskazuje „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 37760g.

Wrocław! Zamienie dwu-
pokojowe, wygodne mies-
kanie na mniejsze, w wo-
jewódzkiej poznańskim.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 211p.

Nieruchomości

Sprzedam dom jednorod-
zinny w stanie surowym,
z równoczesną możliwo-
ścią wykończenia w bieżą-
cym roku, położony w
Polanicy Zdroju. Wiado-
mość kierować pod adre-
sem 57-300 Kłodzko, skryt-
ka pocztowa 30. 172p

Sprzedam ogród zagospo-
darowany w Puszczykow-
ku wraz z domkiem let-
nim. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 37745g.

Sprzedam działkę budow-
laną, uzbrojoną, z domem
gospodarczym. Leszno, pl.
Dr. Metziga 8, I ptr. 209p

Kupię willę całą wolną,
do 5 pokoi lub połowę
willi z ogrodem w Pozna-
niu lub na przedmieściu,
od właściciela. Pilne, po-
ważne oferty z opisem —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 37792g.

Sprzedam działkę budow-
laną 0,46 ha. Zacharzew,
Spacerowa. Właściciel —
Ostrów Wlkp., Szkołna 18a
m. 3. 210p

Zguby Różne

14. 2. 73 przy ul. Dąbrow-
skiego a Żeromskiego za-
ginal pies pekińczyk ko-
loru brązowego. Uczciwe-
go znalazcę proszę się o
zwrot za wynagrodzeniem.
Ul. Dąbrowskiego 115 m.
25. 37713g

Dnia 19. II. zaginął czar-
ny pudel. Odprowadzić za
wynagrodzeniem: Poznań,
Konarskiego 24 m. 6. O-
strzeżenie przed kupnem.
37853g

Pies Collie czarnobiałą za-
ginal okolica Dębca. Pro-
szę o odprowadzenie pod
adresem: Herczeg — Nizin-
na 8. 37657g

Na ulicy Ratajczaka zgub-
biłem czapkę z czarnego
futra. Proszę o zwrot za
bardzo dobrym wynagro-
dzeniem. Tel. 563-74. 37330g

Naprawa parasoli. Po-
znań, Rybaki 9. 35808g

Orwochrom oraz Orwo-
color — barwne małoobraz-
kowe filmy pozytywowe
ORWO wywołuje w ter-
minie 7 dni. Zakład Foto-
graficzny, Jan Koleczek, Po-
znań, ul. Ratajczaka 36
(narożnik Czerwonej Ar-
mii), tel. 599-21. 35849g

Wykonuje grzejniki stalowe,
oraz piece c. o. od
1—20 m². Osiedle Plewi-
ska, ul. Wioślarska 7. 35522g

Wpisy na zaoczne (kores-
pondencyjne) kursy pro-
jektantów (kalkulatorów)
kosztorysowych, asysten-
tów projektantów (inży-
nierów budowlanych i me-
chaników), kreślarzy kon-
strukcyjnych, budowla-
nych, instalacyjnych, ma-
szynowych — przyjmuje,
szczegółowych pisemnych
informacji udziela „Wie-
dza”, Kraków, kod 31-139,
ul. Spasowskiego 8 (bocz-
na Łobzowskiej). 389-K2

Nawiążę kontakt z pian-
nistą(ka), chętnie studen-
tami, celem opracowania
nowych utworów. Oferty:
Piotr Rowiński, 60-967 Po-
znań, I, skrytka pocztowa
346. 35800gpr.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
19 lutego 1973 r. zasnął w Bogu mój najuko-
chańszy mąż, nasz najdroższy tatuś, teść, dzia-
dek i pradziadek, przeżywszy lat 77

EDWIN ROBAKOWSKI

kapitan w stanie spoczynku, powstaniec wielko-
polski, żołnierz AK, odznaczony Krzyżem Wa-
lecznych, Krzyżem Powstańców i innymi od-
znaczeniami wojskowymi, emer. inspektor po-
wiatowy Państwowego Zakładu Ubezpieczeń
w Obornikach.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 22 bm. o godz. 16
na cmentarzu w Obornikach Wlkp.

W głębokim smutku pogrążone
żona i rodzina
Oborniki, Powstańców Wlkp. 6. 37881g

Dnia 19 lutego 1973 r. zmarł pracownik
Poznańskich Zakładów Obuwia „Domena”
w Poznaniu

JAN ŚLEDZIK

Rodzinie Zmarłego wyrażamy serdeczne współ-
czucie.

Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa
i pracownicy

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 21 bm.
o godz. 15 na cmentarzu w Szamotulach.
2237-K1

Dnia 18 lutego 1973 r. zmarł nasz były długo-
letni pracownik i członek Spółdzielni

WOJCIECH NOWAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 21. II. 1973 roku
o godz. 9.15 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego wyraży serdecznego współ-
czucia składają

Zarząd — Rada Spółdzielni, Rada Zakładowa
i współpracownicy
Spółdzielni „Obuwnik Poznański” w Poznaniu
37802g

W dniu 17 lutego 1973 r. zmarł wieloletni czło-
nek Cechu

MIECZYŚLAW BIAŁASZYŃSKI

mistrz mechaniki pojazdowej

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 21 lutego
1973 r. o godz. 14.30 na cmentarzu na Górczynie.
Wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie
Zmarłego

składa

Cech Rzemiosł Metalowych
i Elektrotechnicznych w Poznaniu
37759g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
17 lutego 1973 r. zmarła w wieku 58 lat, długo-
letnia, ceniona i bardzo ofiarna pracowniczka
naszego przedsiębiorstwa

JADWIGA KRYSIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 21 lutego
br. o godz. 14 na cmentarzu górczyńskim.

Rodzinie Zmarłej wyraży głębokiego współ-
czucia

składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa i współpracownicy
Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 4
w Poznaniu
2197-K1

W dniu 16 lutego 1973 r. zmarł nasz długoletni
i ceniony pracownik

CZESŁAW NOWAK

W Zmarłym straciliśmy sumiennego i wzoro-
wego pracownika, a współpracownicy nieodża-
łowanego koleżę, którego żegnają z żalem, łą-
cząc wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie.

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 lutego 1973 roku
o godzinie 11 na cmentarzu junikowskim.

Rada Zakładowa — współpracownicy
Dyrekcja
Zakładu Ubezpieczeń Społecznych
Oddział w Poznaniu
2212-K1

W dniu 18 lutego 1973 r. zmarł nagle, przeżyw-
szy lat 67, mój najukochańszy mąż, najdroższy
ojciec, teść i dziadek, śp.

MAKSYMILIAN MASERAK

emeryt PKP,
odznaczony Krzyżem Kawalerskim
Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 22 bm. o godzi-
nie 10.30 na cmentarzu górczyńskim,

o czym zawiadamiają w głębokim smutku
żona, syn, synowa i wnuczka
37790g

W dniu 19 lutego 1973 r. zmarła, przeżywszy
77 lat, nasza najdroższa matka, teściowa i bab-
cia

GERTRUDA DYMACEWSKA

z domu Nowicka

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 22 bm.
o godzinie 14 na cmentarzu na Główniej — Miło-
stowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

synowie z rodzinami
37868g

Dnia 19 lutego 1973 r. zmarł

ADWOKAT

JÓZEF UMBREIT

b. dziekan Rady Adwokackiej w Poznaniu, były
członek Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej
d/s adwokatów i Komisji Rewizyjnej, były kie-
rownik Zespołu Adwokackiego nr 2 oraz były
członek Zespołu Adwokackiego nr 11 w Poznaniu.

W Zmarłym straciliśmy serdecznego koleżę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 22 lu-
tego 1973 r. o godz. 14 na cmentarzu górczyń-
skim.

RADA ADWOKACKA

w Poznaniu
2241-K1

Dnia 19 lutego 1973 r. zmarł

ADWOKAT

ALFONS BIELIŃSKI

członek Zespołu Adwokackiego nr 11
w Poznaniu.

W Zmarłym straciliśmy serdecznego koleżę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 22 lu-
tego 1973 r. o godzinie 14.15 na cmentarzu juni-
kowskim.

RADA ADWOKACKA

w Poznaniu
2242-K1

Dnia 18 lutego 1973 r. zmarł nasz długoletni
pracownik

były dyrektor d/s handlowych

ZYGMUNT KACZMAREK

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 lutego 1973 roku
o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego wyraży szczerego współ-
czucia

składają

Dyrekcja — Rada Zakładowa — POP
i pracownicy
Poznańskiej Spółdzielni Mleczarskiej
2193-K1

W dniu 17 lutego 1973 r. zmarł

MIECZYŚLAW BIAŁASZYŃSKI

długoletni członek Rzemieślniczej Spółdzielni
Zaopatrzenia i Zbytu „Motor” w Poznaniu.

Z żalem żegnamy szczerego i uczynnego ko-
leżę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 21 lutego
1973 r. o godz. 14.30 w Poznaniu, na cmentarzu
na Górczynie.

Rodzinie Zmarłego wyraży serdecznego współ-
czucia — składają

Rada, Zarząd i pracownicy

RSZZ „Motor” w Poznaniu
37703g

Dnia 16. II. 1973 r. zmarł w wieku lat 44
długoletni skarbnik Oddz. Poznańskiego PTTK,
współzałożyciel i wicekomandor TKŻ PTTK
„Wagabunda”

WŁADYSŁAW JAWORSKI

odznaczony: Srebrną Odznaką PTTK, Honoro-
wym Dyskiem WKFiT, Medalem 50-lecia Ze-
glarstwa Polskiego i Odznaką Zasłużonego Dzia-
lacza Zeglarstwa.

Pogrzeb odbędzie się dnia 21. II. 1973 r. o go-
dzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współ-
czucia składają

Zarząd i pracownicy

Oddziału Poznańskiego PTTK oraz
Zeglarze TKŻ PTTK „Wagabunda”
2261-K1

† Dnia 19 lutego 1973 r. zmarł po długich cier-
pieniach, w wieku lat 72, mój najdroższy
mąż, ukochany, pełen dobroci tatulek i teść oraz
szwagier

JÓZEF UMBREIT

adwokat,
odznaczony Krzyżem Kawalerskim
Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 22 lutego 1973 r.
o godz. 14 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążone

żona, córka z mężem i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
37829g

† Dnia 19 lutego 1973 roku zmarła po długich
i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 68,
opatrzoną Sakramentami św., mój najdroższy
mąż, ojciec, brat, teść i dziadek, śp.

KRYSTYNA WINOWSKA

z domu Kossel

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 22 bm.
o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążony
mąż z synami i rodziną
Poznań, ul. Świt 12 m. 7. 37779g

† W dniu 19 lutego 1973 r. zmarł po długich
i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 68,
opatrzoną Sakramentami św., mój najdroższy
mąż, ojciec, brat, teść i dziadek, śp.

MARIAN JAESCHKE

Pogrzeb odbędzie się w dniu 22 bm. o godz. 13
na cmentarzu Mi

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Ożenek”.
OPERA — g. 19 „Cyganeria”.
OPERETKA — g. 19 „Dziękuję ci Ewo”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 14, 16 „Dom wampirów” (ang. 14.1), g. 18, 20 „Gliniane szafki” (fr. 16.1).
KDF PALACOWE — g. 14.30 Film o Koperniku z konkursami; g. 17.30 „Piosmani” (radz. 14.1), g. 19.30 DKE.
APOLLO — g. 10, 13, 19.30 „Wyżwolenie” cz. IV i V (radz. 14.1), g. 16.15 seans zamknięty.
BALTYK — g. 10.30, 13.30, 16.30, 19.30 „Kopernik” (pol. 14.1).
CZERNASTKA — g. 10.30, 12.30 „Klan Sycylijski” (fr. 16.1), g. 15, 17, 19, 21 „Kozłóg” (bułg. 18.1).
GONG — g. 10, 12, 16 „Powrót rewołwerowca” (USA 14.1), g. 18, 20 „Trup w każdej szafce” (czes. 16.1).
GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „Dziwczyna z pistoletem” (wł. 16.1).
KOSMOS — g. 17, 19.30 „Eroica” (pol. 16.1).
MALTA — g. 15.30, 17.30 „Mój kochany Robinson” (NRD 16.1), g. 20 seans zamknięty.
MINIATURKA — g. 15.30, 18, 20.15 „Serce to samotny myśliwy” (USA 16.1).
OSIEDLE — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Kłopoty z cnotą” (jug. 18.1).
PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Przygoda z piosenką” (pol. 14.1).
RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „John i Mary” (USA 18.1).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 15, 17 „Gwiazda Południa” (ang. 11.1), g. 19.30 „Piękność dnia” (fr. 18.1).
SCALA — g. 15, 18, 20 „Był sobie Willie Poy” (USA 16.1).
WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 20 „Imiona miłości” (fr. 16.1), g. 18, 20 DKE „Dyskurs” („Kozłóg”).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14.15, 16.40, 18.45 „Wielka włóczka” (fr. 11.1).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Niebieski żołnierz” (USA 16.1).
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Najlepsza kobieta mojego życia” (czes. 14.1).
FOTOPLASTIKON — renowacja (do odwołania).

KONCERTY

PALAC DZIAŁYŃSKICH (Sala Czerwona) — g. 19.30 — Wieczór solistów fortepianowych L. v. Beethovena — Tatiana Nikolajewa (ZSRR).

DYZURY

SZPITAL: Internia, okulistyka, laryngologia — ul. Grunwaldzka 16/18; chirurgia ogólna — ul. Garbary 17; chirurgia dziecięca do lat 14 — ul. Krzywiewicza 7; neurologia — ul. Prybyszewskiego 49; psychiatra — ul. Szpitalna 29/33.
Poradownia Ratunkowa dla Poznania (Chelmonskiego 20): w poradni ulicznej, tel. 999; nagłe zakażenia w domu, tel. 66-06-66; dla pow. poznańskiego, tel. 544-44.
Telefon Zaufania — nr 586-87 i 522-51.
Apteki: Dzierżyńskiego 349, Dąbrowskiego 140/142, Głogowska 107/109, Główna 33, Kórnicka 24, Mickiewicza 22, Słowiańska, Starościcka 78 (dyżurny nocne), Marcinowski 11 (cała doba).
Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu — tel. 504-93.
Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414) — g. 8-21 (w nocy nagłe wypadki).

RADIO

ŚRODA — PROGRAM I: 7.17 Muz. rozrywk.; 8.30 Konc. żywych; 8.45 Proponujemy. Informujemy. przysyłamy; 9. W kregu muz. klasycznej; 10.05 Mistrzowie pieśni; 10.25 Gra Zespołu Martina Denny; 10.35 O śpiewie, pieśniach i piosenkach; 11 Muz. przewodnik po świecie; 11.45 Public. miedzyznar.; 12.25 Z katolickiej fonoteki muzycznej; 13. Gwiazdy radzieckiej estrady; 13.20 Gra Zespołu Akordeonistów T. Wesołowskiego; 13.40 Wieści; 14.10 Konc. muz. polskiej; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 Alfa i Omega — magazyn popularno-naukowy; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 16.50 Muz. i Aktualn.; 19.15 Kupiłeś, nie kupiłeś — posłuchaj; 19.30 Koncert Chopinowski z nagrania A. Benedetti-Michalangieli; 20.30 Kwadrans dla saksofonistów; 21 Naukowy rolnik; 21.25 Rozmowy o wychowaniu rodziny; 21.35 Kącik doskonalenia kulturalnego; 22.05 Konc. Chóru Różgłoni Wrocławskiej PR pod dyr. E. Kajdasza; 22.25 Odpowiedzi z różnych szuflad; 22.40 W. Kopalinski; 22.40 Mel. zimowego wieczoru; 23.10 Korepondencja z zagranicy; 23.15 Po raz pierwszy na antenie; 0.10 Program nocny z Wrocławia.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: 7.50 Rym. piosenka; 8.35 Mistrz i jego produkcja — rep.; 8.50 Mel. starożytności; 9. Mel. sprzed lat; 9.35 Przebieg lat 70; 9.50 „Od Morza Kaspijskiego po szczyty Pamiru”; 10.10 15 minut z zesp. Gary McFarlanda; 10.25 Jarmark cudów; 11.25 R. Schumann: Cykl: pieśni „Dichterliebe”; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 Synne arie operowe; 13.40 „Koniec marca” fragm. now. R. Rive, przekład Ernestyny Skurjat; 14.05 Trakta i organy; 14.25 Kapela Jarmolowicza; 14.45 Biełkita szafeta; 15 Studenci PWSM w Warszawie przed mikrofonem PR; 15.40 Pieśni i tańce świata; 16.05 muzyka Iraku; 17.15 Nauka dla regionu; 17.25 Aud. dokum.; 17.55

Z sesji Rady Narodowej Poznania

Rozwój układu komunikacyjnego zależy od modernizacji dróg

Ostatnio dużo miejsca poświęciliśmy na łamach „Głosu” problemom komunikacji miejskiej. W publikacjach przedstawiliśmy istniejące jeszcze kłopoty oraz zmiany, jakie mają nastąpić w latach najbliższych i dalszej przyszłości w układzie komunikacyjnym.

Tym samym zagadnieniem poświęcona była wczorajsza sesja Rady Narodowej Poznania. Poprzedziło ją w zeszłym tygodniu zwołanie przez radnych głównych inwestycji komunikacyjnych.

W dyskusji zabrało głos 12 osób. Jako pierwszy wystąpił — w imieniu Komisji Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Komunikacji RN Poznania, zastępca przewodniczącego — Teodor Działowski. Zwrócił on uwagę, m. in. na konieczność zwiększenia tempa prac budowlanych na konty-

nuowanych inwestycjach. Można to osiągnąć przez wprowadzenie wielozmianowości. Zdaniem Komisji należałoby również we właściwych okresach przygotowywać projekty, a nie na kilka lub więcej lat naprzód. Zbyt wczesne przygotowanie dokumentacji powoduje czasem, że z chwilą przystąpienia do budowy obiektu projekt jest albo nieaktualny, albo we fragmentach trzeba go zmieniać.

Pracownicy dyskusji wysunęli wniosek (zresztą nieowiadomy dla prawidłowego rozwiązywania układu komunikacyjnego) powołać biuro koncepcyjno-projektowe. Jego rolą polegałoby na określaniu głównych kierunków rozwoju komunikacji i inżynierii miejskiej. Stworzenie biura pozwoliłoby też na koncentrację projektowania podstawowych urządzeń komunikacyjnych. Do tej chwili w tym zakresie nie ma żadnych projektów. Stworzenie biura zajmuje się wiele przedsiębiorstw i instytucji, co wcale nie należy do zjawisk pozytywnych.

Rozwój układu komunikacyjnego w mieście wiąże się z nierozdzielnością z budową dróg i wiaduktów oraz modernizacją istniejących tras. Toteż zabierający głos w dyskusji mówili na temat sprawnej realizacji niektórych inwestycji drogowych. Zastosowanie przy tych robotach nowoczesnego sprzętu — zdaniem radnych — jest sprawą pierwszoplanową. Wiąże się to też — na co wskazywali niektórzy dyskutanci — z koniecznością modernizacji baz przedsiębiorstw drogowych oraz budowy zajeżdżni dla MPK.

Zbyt mało jeszcze poświęca się uwagi koordynacji robót drogowych. Temat ten był już niejednokrotnie omawiany, jednak w dalszym ciągu na niektórych nowo wybudowanych ulicach zrywa się nawierzchnię celem ułożenia dodatkowych urządzeń podziemnych.

W dyskusji zabrał też głos przewodniczący Delegatury NIK w Poznaniu — Cezary Sobczak. Na podstawie przeprowadzonych ostatnio kontroli przedstawił on szereg nieprawidłowości na budowanych i prowadzonych przez MPK. Zdarzają się jeszcze opóźnienia w opracowywaniu dokumentacji, co na pewno nie wpływa na terminowe rozpoczęcie robót i ich kończenie. Wiele uwag Delegatury NIK dotyczyło przedsiębiorstw drogowych, m. in. Miejskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych i Wodno-Kanalizacyj-

nich. Przysępuje ono np. do realizacji zadań nie posiadając dokumentacji prawnej i technicznej.

Problemy komunikacji miejskiej poruszyli w dyskusji, m. in. radni: Wacław Wilczyński, Stanisław Andrzejewski, Stanisław Koneczny i Tadeusz Bekas oraz członkowie Komisji Rady: Witold Czosnowski i Bernard Rzezyński.

W uchwale podjętej na sesji przyjęto kierunki działania zawarte w biuletynie pt. „Prognozy rozwoju układu komunikacyjnego”. (a)

Biuro zamiast fryzjerni?

Wiele się obecnie mówi i pisze o potrzebie rozwoju usług. Trudno sobie ów rozwój wyobrazić np. bez lokali, w których można je świadczyć. Jest ich w Poznaniu ciągle jeszcze zbyt mało.

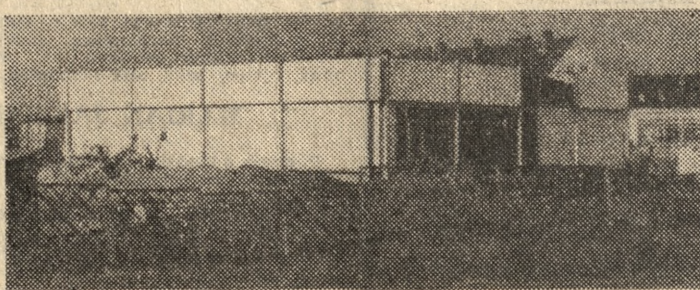
Ze zdziwieniem i — przynajmniej — z niedowierzaniem przyjeżdżamy w tej sytuacji wiadomości, która dotarła do nas od mieszkańców Dębca o próbie likwidacji w tym rejonie sporego lokalu usługowego i przeznaczaniu jego powierzchni na... biura. Chodzi o — mieszczący się na pierwszym piętrze pawilonu, położonego przy zbiegu ulic Szczepana i Łozowej — zakład fryzjerstwa damskiego Spółdzielni Fryzjersko-Kosmetycznej. Aby ustalić, czy pogłoski odpowiadają prawdzie,

Nie omyliliśmy się...

14 bm. opublikowaliśmy w „Głosie” informację, że w Poznaniu będą budowane dzielnicowe spółdzielcze domy usług. Podaliśmy w niej, że pierwszy z tych domów stanie na Wildzie przy zbiegu ulic Opolskiej i Jesionowej. Jeden z czytelników zwrócił nam uwagę, iż jest to niemożliwe, gdyż przy narożniku wymienionych ulic już jeden pawilon stoi (a dom usługowy będzie obiektem typu pawilonowego). Na dowód że to prawda przysłał do redakcji zdjęcia (jedno z nich publikujemy) już postawionego pawilonu.

Nie pomyliliśmy się. Widoczny na zdjęciu obiekt, to pawilon handlowy typu „Kaufhalle”, o którym niejednokrotnie pisaaliśmy (notabene chcielibyśmy wiedzieć, dlaczego realizacja tej inwestycji jest opóźniona?). A spółdzielczy dom usług stanie tuż obok. Przy zbiegu ulicy Opolskiej i Jesionowej miejsca jest dosyć... (ad)

Fot. — A. Piórolniczak



Radioexpress; 18.10 Felieton: „Tematy pozornie nieaktualne”; 18.20 „Sonda” — dzw. przegląd społeczny; 19.15 Język francuski; 19.31 Teatr PR: „Polowanie na Guevara” — słuch.; 20.36 Muzyka rozrywk.; 20.49 Felieton: „Zdjęcia amatorskie”; 20.55 „Portrety polskich kompozytorów” — B. Szabelski; 21.35 Wspomnienia przy pianinie — K. Komeda; 22.33 J. Brahms: Konc. skrzypcowy D-dur op. 77; 23.15 O.I.R.T. Cykl: „Nauka w służbie pokoju”; „Osiągnięcia rumuńskiej medycyny”. Wykład prof. dr. Trajana Dinkulescu (Rumunia); 23.35 Karnawałowe rytmy.
WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 18, 22, 23.50.
PROGRAM III: 7.30 Od Halifaxa do Zagłoby — gawęda; 7.40 Muzyka zegarynika; 8.05 Mój magnefon; 8.35 Klasyki franc. piosenki — odc. 7; 9.10 Nowości radzieckiej estrady — grupa Witalija Klejnoty; 9.30 Nasz rok 73; 9.45 Ludwik van Beethoven — 3 Marce op. 45 poświęcone Marli Esterházy; 10. Mel. z Japonii; 10.15 Język niemiecki; 10.35 Przebieg z przebojem; 11.05 „Halo, tu Ramsay” — słuch. dokum.; 11.30 El Babaku w Jazz Galerie; 11.45 „Pamiętniki kamerdynera cesarza Napoleona I” — odc. 11 książki Louis'a Walry Constanta; 12.25 Jan Krowczyński; 13 Na oświeświeńskie antenie; 15.10 Album muz. uniwersalny; 15.30 Herbatka przy samowarze; 15.50 Turk Murphy gra rag

TELEWIZJA

ŚRODA — PROGRAM I: 9.40 — „Marzenia miłosne” — fab. film wegw.-radz. — cz. II — (kolor); 10.55 — Historia kl. V — „Złoty wiek cesarstwa”; 11.55 — Fizyka kl. VIII — „Energetyczne skutki prądu”; 12.45 — TV Technikum Rolnicze — Zoologia lekcja 3; 13.25 — TV Technikum Rolnicze — Hodowla zwierząt. Lekcja 2; 14 — Z cyklu „Wzbierny zawód”; 15.20 — Politechnika

TV — Matematyka — kurs przygotowawczy — „Przystawianka”; „Symetria osiowa”; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Dla dzieci — J. Porazińska — „Baśń o Kopciuszku”; 17.10 — „Jedrek” — fab. film polski; 17.25 — PKF; 17.35 — Informacje, towary, propozycje; 17.55 — Sylwetki X Muzy — Urszula Modrzyńska; 18.25 — Teleskop; 18.45 — „Postawy”; 19.20 — Dobranoc (kolor); i Dziennik; 20.05 — Studio 63 — Z cyklu „Opowieści mojej żony” M. Żulawski — widow. pt. „Babie lato”; 20.20 — „Szpieg cesarza” — franc. film serijny odc. II — „Marynarczyk”; (kolor); 21.15 — „Świat i Polska” (kolor); 22 — Artyści, których podziwiamy — Antoni Małak; 22.50 — Dziennik i wiad. sportowe; 23.20 — Politechnika — powt.

PROGRAM II: 16.45 — Nasze recenzje; 17 — Świat w kamerze naszych reporterów — filmy Tele-Aru; 17.20 — „Miedzy morzem a la dem”; 17.50 — Spotkanie z Andrzejem Kurylewiczem i Formacją Muzyki Współczesnej; 18.10 — Chroni con Mundi — Kronika Świata — cz. I; 18.40 — „Pollenia” — poradnik kosmetyczny; 18.45 — Język francuski — I. 36 — cz. II; 19.20 — Dobranoc (kolor); i Dziennik 20.05 — Dobry wieczór z Waldemarem — program TV CSRS; 20.45 — 24 godziny — (kolor); 22.55 — Wilem Chlebniak — „Głody” (polska radziecka); 23.15 — „Trzy staropolskie” — widow. Państw. Teatru Lalki i Aktora w Lublinie im. H. Ch. Andersena; 23.25 — Język rosyjski — (powt.). — I. 20.

W służbie społeczeństwu

ORMO-wcy z ul. Chwiałkowskiego

Na kąpielisku przy ul. Chwiałkowskiego zawiąła się grupa. Ten sygnał, nakazujący opuszczenie basenów oraz nadciągająca burza sprawiły, że kąpielisko szybko opustoszało. Ostatni odeszli ratownicy. Został tylko ORMOWIEC Antoni Musielak. Obchodząc teren nagle zauważył, że z szatni wybiegł mężczyzna w średnim wieku i skierował się w stronę basenu. Skoczył do wody; długo nie wypływał. Musielak błyskawicznie rzucił się na ratunek. Nurkując dotarł do topielca...

Działo to się latem ub. roku, a zakończyło szczęśliwie. Wydobytu przez ORMOWCĘ z basenu mężczyzna (doznał zawalu serca), natychmiast został otoczony opieką lekarską i życie jego zostało uratowane. Nie był to pierwszy tego rodzaju sukces ludzi skupionych w Samodzielnej Placówce Wodnej ORMOWCÓW przy Miejskich Ośrodkach Sportowych w Poznaniu. Jednakże inne ich osiągnięcia — np. w resocjalizacji młodych ludzi — ze względu na rozmiary i złożony charakter procesów wychowawczych — zasługują na wyższą ocenę niż udane akcje ratownicze.

Od kilku lat nasza placówka — mówi jej komendant Michał Łoszyk — zajmuje się młodzieżą moralnie zaniedbaną. Zawsze opiekujemy się kilkoma lub kilkudziesięciu młodymi (latem ub. roku liczba wychowanków wzrosła do 36) starając się ich wychować do dobrego obywateli. Kiedy reedukacja, w której ważną rolę odgrywa praca, a także sport, jest już zaawansowana, dopuszczamy naszych wychowanków do udziału w akcjach patrolowych kierowanych przez doświadczonych ORMOWCÓW. Następnie powierzamy młodym drobne samodzielne zadania. Końcowy efekt jest zwykle taki, że nasz wychowanek podejmuje stałą pracę lub naukę zawodu, a ponadto nierzadko zdobywa także kwalifikacje ratownika wodnego...

30 ludzi społecznie działających w tej placówce ORMOWCÓW na rzecz ładu i bezpieczeństwa obejmuje swoim zasięgiem rozległy rejon: ul. Marchlewskiego, nadbrzeża Warty (aż do mostu kolejowego w Dębnie), ulice: Bema, Chwiałkowskiego, Dolna Wilda. Ten rejon codziennie jest patrolowany przez ORMOWCÓW, którzy reagują na każde naruszenie prawa. Kiedy jest ono błędne — ingerencja polega na pouczeniu niesfornej obywatela. W przypadku poważnych kolizji z prawem sprawców doprowadza się do placówki i wywołuje funkcjonariuszy MO. W swej działalności ORMOWCÓW z ul. Chwiałkowskiego dużo czasu poświęcają zapobieganiu wypadkom na wodach i to zarówno w swoim rejonie jak i poza nim. W ub. roku czuwal nad bezpieczeństwem kąpieliskich się m. in. nad Rusałką i jeziorem w Krzyżownikach. Obecnie grupa ORMOWCÓW na łodach „Bogdanka” chronią entuzjastów sportu żywiołowych przed chuligańskimi wyrykami i kradzieżami. A potrafi to robić. Kilka lat temu na pływackim przy ul. Chwiałkowskiego kradzież były rzeczą nagminną. Obecnie, dzięki wszechstronnemu przeciwdziałaniu ORMOWCÓW, zdarzają się bardzo rzadko.

Placówka przy ul. Chwiałkowskiego — mówi zastępca szefa Sztabu Dzielnicowego ORMOWCÓW — Wilda, Zenon Gajewski — produkuje na Wildzie. Chociaż jest placówką wodniacką nie ogranicza się do tej specjalności. Najważniejsze zaś, że wiele uwagi poświęca profilaktyce. Myślę tu o resocjalizacji młodych na rozstajach oraz o tworzeniu dzieciom warunków do bezpiecznej zabawy (bezpłatne łodowisko i ogródek jordanowski — uruchomione przez Miejskie Ośrodki Sportowe przy udziale ORMOWCÓW). Zastępcą to komendanta Łoszyka, jego zastępców — Musielaka i Józefa Cejzy oraz innych ofiarnych ludzi. Większość z nich to robotnicy zakładów przemysłowych. Kończą pracę o 14, a o 15 przychodzą do służby, którą pełnią do 20, a często nawet dłużej. Dodam, że Michał Łoszyk, długoletni pracownik HCP, to chodząca historia ORMOWCÓW. Wystarczy powiedzieć, że 19 lutego 1945 r. był komendantem pierwszego, w niepełnym jeszcze wyzwoleńskim Poznaniu, Komendariatu MO na Łazarzu. Od 1946 roku ofiarne działał w Ochotniczej Rezerwie Milicji Obywatelskiej, która dzisiaj obchodzi swoje święto... (y)

W Swarzędzu

Wystawa o „Kronice Miasta Poznania”

W Bibliotece im. E. Raczyńskiego zorganizowano wystawę; obrazującą 50-letnią historię „Kroniki Miasta Poznania”. Na wystawie zgromadzone m. in. liczne zeszyty „Kroniki M. Poznania”, egzemplarze wspaniałych książkowych, związanych z naszym miastem oraz pozycje, które ukazały się w ramach Biblioteki Kroniki. Ekspozycja warta o półwieczną działalność „Kroniki”, streszcza m. in. wydarzenia polityczne, kulturalne, społeczne czy gospodarcze, jakie w ciągu 50 lat zaistniały w Poznaniu. Tytuł wystawy brzmi „Pół wieku w służbie miastu” (br)

Wystawa prac uczniów stolarskich

Trwają przygotowania do corocznej, organizowanej w marcu przez Cech Stolarzy Swarzędzkiej, wystawy prac uczniów stolarskich. Kolejna — XIX wystawa tych eksponatów obejmuje prace kontrolne uczniów I-III roku nauki oraz czeladników. Obecnie uczniowie wykonują pod kierunkiem swoich mistrzów samodzielne projekty i modele. (br-o)